



Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

Cena numeru 1 złoty.

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

Rok XIV.

WARSZAWA, 6 LISTOPADA 1932 R.

Nr. 45

## DOKOMPLETOWANE DRUKI I URZĄDZENIA MELDUNKOWE.

Wzór 1	zgłoszenie zamieszkania	100 sztuk	Zł. 0.90	Wzór 11a	Arkusze zbiorczy do ankiety A. wzór 11	100 sztuk	Zł. 2.25
.. 2	.. zmiany miejsca zamieszkania	.. ..	.. 1.10	.. 12	Ankieta B	100 ..	.. 0.90
.. 3	karta zameldowania	.. ..	.. 1.—	.. 13	Karta zameldowania dla hoteli (Dz. U. P. P. 20.V 31 r. Nr. 47 poz. 409)	100 sztuk ..	.. 1.—
.. 4	.. wymeldowania	.. ..	.. 1.10	.. 14	Karta wymeldowania	100 ..	.. 1.20
3a	Karta zameldow. dla cudzoziemców	.. ..	.. 1.10	.. A.	Dowód zmiany miejsca zamieszkania	100 ark.	.. 4.50
4a	Karta wymeldow. ..	.. ..	.. 1.20	.. B.	Dowód zamieszkania	100 sztuk	.. 2.40
.. 5	Karta meldunkowa dla osób podleg. powsz. obow. wojskowemu	.. ..	.. 0.80	.. C.	Zawiadomienie	100 ..	.. 2.40
.. 6	Rejestr mieszkańców luźne arkusze	.. arkuszy	.. 20.—	.. D.	Zawiadomienie pół arkusza	100 ..	.. 2.25
.. 6a	Skorowidz do rejestru mieszkańców (okólnik M. S. W. Nr. 65 25.IV.-31 r. poz. 13)	.. ..	.. 11.—	.. E.	Ponaglenie pół arkusza	100 ..	.. 2.25
.. 7	Karta rodzinna	.. sztuk	.. 10.—	Domowe księgi meldunkowe § 2 Instr. M. S. W. po	15 ark. 30 kart	..	.. 2.—
.. 8	Rejestr osób przyb. do gminy (luźne ark.)	.. arkuszy	.. 6.—	.. 25	.. 50 ..	..	.. 3.—
	W stanie zbroszurowanym 24 ark.	1 zeszyt	.. 2.—	.. 50	.. 100 ..	..	.. 4.95
	w formie księgi oprawn. w płótno 50 ark.	(100 kart)	.. 7.90	.. 100	.. 200 ..	..	.. 8.50
	75 ..	150 ..	.. 10.50	.. 200	.. 200 ..	..	.. 8.50
	100 ..	200 ..	.. 13.50	.. 24	.. 24 karty	..	.. 1.20
	125 ..	250 ..	.. 15.50	Koperta do dokumentów metrykalnych i innych	za 100 sztuk	..	.. 8.50
	150 ..	300 ..	.. 17.50				
.. 8a	Rejestr dla osób opuszcz. gm. (luźne ark.)	100 ark.	.. 6.—				
	w formie zbroszurowanej	24 arkusze 1 zeszyt	.. 2.—				
	Księga oprawn. w płótno po	50 ark. 100 kart	.. 7.90				
	75 ..	150 ..	.. 10.50				
	100 ..	200 ..	.. 13.50				
	125 ..	250 ..	.. 15.50				
	150 ..	300 ..	.. 17.50				
UWAGA:	Wszystkie księgi oprawn. wzoru 8 i 8a, jak wyżej podano, oprawn. nie w płótno ale w papier, imitację płótna, 1 zł. taniej na każdym egzemplarzu.						
Wzór 9	Rejestr domów luźne arkusze	100 arkuszy	Zł. 4.50				
	zbroszurowane 12 arkuszy w jeden zeszyt	..	.. 0.80				
	w formie księgi oprawn. po 25 ark. (50 kart)	..	.. 3.—				
	50 ..	100 ..	.. 4.50				
	75 ..	150 ..	.. 6.—				
	100 ..	200 ..	.. 8.25				
Wzór 10	Hotelowa książka meldunk.	50 ark. 100 kart	.. 4.50				
.. 10	.. ..	100 .. 200 ..	.. 8.25				
.. 10a	Lista osób przebywających	100 sztuk	.. 2.25				
.. 11	Ankieta A	100 sztuk	.. 0.80				

### DODATKOWE WZORY.

Wzór Nr. 1	Poświadczenie zamieszkania po 100 szt.	..	.. zł. 3.40
	Obliczenia ruchu ludności pomiędzy Polską, a innymi państwami za 100 sztuk	..	.. zł. 2.40
Wzór Z 101	Zapotrzebowanie (Zapotrzebowanie wyciągu z ksiąg ludności oraz dokumentów metrykalnych) luźne arkusze po 100 sztuk	..	.. zł. 2.40
Wzór Z 103	Wezwanie (w sprawie osobistego stawnictwa w gminie) w blokach po 100 sztuk	..	.. zł. 2.—
Wzór Z 104	Zapotrzebowanie (dokumentów metrykalnych) luźne arkusze po 100 sztuk	..	.. zł. 2.40
Wzór Z 105	Wypis z aktu urodzenia w blokach po 100 sztuk	..	.. zł. 2.20
Wzór Z 106	Wypis z aktu ślubu w blokach po 100 sztuk	..	.. zł. 2.50
Wzór Z 107	Wypis z aktu śmierci w blokach po 100 sztuk	..	.. zł. 2.20

Kazimierz Szczepański.	Ankieta rejestracyjna ludności i wskazówki w jej przeprowadzeniu	1 egz. Zł.	0.30
B. Brodowski.	„Rejestry mieszkańców i meldunki w Polsce”	1 egz. ..	6.50
K. Tokarski.	„Wskazówki dla meldujących się”	1 .. ..	0.60
	Kartoteka pojedyncza bez zamknięcia	1 sztuka ..	8.—
	Kartoteka podwójna dla wzorów 1, 2, 3, 4, 3a, 4a, 11, 12, 13 i 14	..	16.—
	Kartoteka do karty rodzinnej (wzór 7) i dok. metryk. na 1500 kart	..	35.—
	Palec gumowy	1 sztuka ..	0.65

Do cen podanych doliczamy faktyczne koszty ekspedycji i porta.

Zamówienia kierować pod adresem:

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY Sp. z o. o. w Warszawie, Warszawa, ul. Śto-Krzyska 13.

### CENTRALA WĘGLOWA

BIELSKO — ŚLĄSK  
UL. JAGIELLOŃSKA 9.

Dostawa węgla i koksu dla Urzędów Państwowych i Komunalnych oraz Instytucji Społecznych

PO ORYGINALNYCH CENACH KOPALNIANYCH.

Ż A D A C I O F E R T Y.

*Kupujcie  
wyroby krajowe!*

# SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie

WARSZAWA, UL. ŚWIĘTOKRZYSKA 13, TELEFON 442-63

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520.

Rachunek bieżący w Polskim Banku Komunalnym 479.



POLECAMY ŁASKAWEJ UWADZE KAS OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE

## MATERJAŁY PROPAGANDOWE NA DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI

### Plakaty

Cena za sztukę zł. gr.

1. Plakat szkolny 50 x 70 cm. kolorowy..... —50
2. „Ja oszczędzam, a wy?” 70 x 100 cm..... —75
3. Oszczędzajmy! 70 x 100 cm. (nowy plakat)..... —75
4. „Oszczędność to droga do bogactwa”, 70 x 100 c. kol..... —55
5. „Oszczędność to wrota do szczęścia i dobrobytu” 70 x 100 cm. —55

**U w a g a:** Nadruki na plakatach wyszczególnionych pod P. 2, 3, 4 i 5 wykonujemy według załączonych rękopisów (10 — 20 wyrazów) licząc 10 zł. za 100 szt., rękopisy wraz z zamówieniami prosimy nadsyłać najpóźniej do 1-ego października r. b., — do tym terminie wysyłać będziemy plakaty bez nadruków.

### Pocztówki

Wykonujemy na żądanie miniaturę 1) plakatu szkolnego i 2) „Ja oszczędzam, a wy?” i 3) „Oszczędzajmy!” z dowolnym nadrukiem (tylko dwadzieścia wyrazów). Pocztówka jest najdogodniejszą formą propagandy w szkołach i dla szerokiego ogółu.

Zamówienia przyjmujemy poczynając od pięciuset sztuk..... —05

### Książki

1. Długokęcki Jan „Jak zakładać i prowadzić szkolne kasy oszczędności” wydanie 1931 r. .... 1.20
2. A. K. Czyżowski „Szara Książeczka”..... 1.20
3. J. S. Roziecki „Podręcznik dla komunalnych kas oszczędn.” cz. I 12.—

### Broszurki

1. „Oszczędnością i pracą ludzie się bogacą”..... —12
2. Rr. Dr. Kuśnierz „Praca i Oszczędność mądrością narodów”..... —12
3. R. Lenartowicz „Jak zaradzić biedzie na wal”..... —40
4. S. Ostojewski „Wysłkami dzieci i młodzieży do Potęgł Polski” ..... —20
5. M. Kaczanowski „Droga do niezależności”..... —20
6. Marjan Wł. Tułacz „Oszczędność dźwignią postępu społecznego” ..... —50
7. A. Malarz „Jak osiągnąć dobrobyt”..... —50
8. Ka. J. Makłowicz „Skarbnica narodowa”..... —15
9. Ka. J. Makłowicz „O oszczędności”..... —30
- \*10. Janina Grajewska „Zbiory Czyn”..... —10
- \*\*\*11. Zofja Roguska „Jak Pan Saba nauczył się oszczędzać”..... —10
- \*12. Marja Ławrukjańcówna „Obrazki” ..... —10
- \*13. Eugenia Szymusikowa „Droga do fortuny”..... —12

**U w a g a:** Przy zamówieniach broszur poczynając od 1000 sztuk, możemy na 2 i 3 stronie okładki umieścić nadruk według nadesłanego rękopisu za doliczeniem zł. 24 za pierwszy tysiąc i za każdy następny po 6 zł.

### Ulotki

Cena za 100 sztuk zł. gr.

1. „Ziarnko do ziarnka, zbierze się miarka”..... 3.—
2. „Ucieka nędza przed tym co oszczędza”..... 6.—
- \*) 3. Marjan Pietras „Szóstaki i siódmańki”..... 4.—
- \*\*\* 4. Stefan Chmieliński „Oszczędność”..... 4.—
- \*) 5. Marja Gajewska „Sknera”..... 4.—
6. Ka. J. Makłowicz „Złote klucze”..... 4.—
7. Ka. J. Makłowicz „Bezpieczna lokata”..... 4.—
8. Ka. J. Makłowicz „Martwa ręka”..... 4.—
9. „Czy robotnik może oszczędzać”..... 8.50
10. „Co robić aby kredyt na wal był łatwy i tani”..... 8.50
11. „Oszczędność podwalną dobrobytu” ..... 8.50

**U w a g a:** 1. Ulotka „Ziarnko do ziarnka, zbierze się miarka”, przeznaczona jest specjalnie do propagandy oszczędności za pomocą skarbonek

2. Pod ulotką pozostawione jest specjalne miejsce na nadruk nazwy kasy i jej adresu. Cena ulotki z nadrukiem za 500 szt. 20 złotych, za 1000 szt. 25 zł., za każdy następny tysiąc 20 zł.

**U w a g a:** Wydawnictwa zaopatrzone trzema gwiazdkami są nagrodzone, dwoma gwiazdkami wyróżnione i jedną gwiazdką odznaczone na konkursie Polskiego Banku Komunalnego.

Kalendarzyk kieszonkowy instytucji oszczędnościowych na rok 1933.

Cena Kalendarzyka kieszonkowego (format 7,5 x 11 cm., 80 stron druku i okładka z trójbarwną tytułową ilustracją) z nadrukiem czterech stron okładki żądanym tekstem, wyniesie przy zamówieniach, poczynając od 850 egz. 18 gr. za sztukę, następnie od 500 egz. 17 gr. za sztukę i od 1000 egz. 16 gr. za sztukę. Mniejsze ilości wysyłamy po cenie 15 gr. bez nadruku. Przy większych zamówieniach specjalne warunki.

Druki dla Szkolnych Kas Oszczędności w stanie luźnych arkuszy, zbroszurowane i inne:

1. Regulamin I dla S. K. O. w szkołach powsz. za 100 szt. zł. 5.00
2. „ II „ „ w szkołach średnich „ „ „ 5.00
3. „ III instytucji oszcz. dla wsp. z S. K. O. „ „ „ 5.00
4. Deklaracja S. K. O. o przystąpienie do wsp. z inst. oszcz. „ „ 2.00
5. Księga kontroli skarbonek..... za 100 ark. „ 6.00
6. „ „ „ 1 zeszyt zbrozur. 12 arkuszy..... 1.00
- „ „ zawartości skarbonek ..... 100 ark. „ 6.00
- „ „ „ 1 zeszyt zbrozur. 12 ark. „ 1.00
7. Maceczki oszczędnościowe wartości 5 gr za 1000 sztuk..... 1.80
8. „ „ „ 10 „ „ „ „ „ 1.80
9. „ „ „ 20 „ „ „ „ „ 1.80
10. „ „ „ 50 „ „ „ „ „ 1.80
11. Księga kontroli znaczków oszczędnościowych za 100 szt. „ 6.00
- „ „ „ 1 zeszyt zbrozur. 12 ark. „ 1.00
12. Karteczki do naklejania maceczek za 100 sztuk ..... 8.00
- „ „ „ z nadrukiem nazwy kasy za 1000 szt. „ 40.00
13. Arkusz zbiorczy dla wkładek w S. K. O. za 100 szt..... 6.00
14. Księga kontowa S. K. O. za 100 ark. .... 6.00
- „ „ „ 1 zeszyt zbroszurowany 12 arkuszy „ 1.04
15. Kartony wkładowe S. K. O. do zapisów za 100 sztuk ..... 8.00
16. Księga „Dziennik S. K. O.” „ „ „ „ „ 6.00
- „ „ „ 1 zeszyt zbrozur. 12 arkuszy „ 1.00
17. Deklaracje S. K. O. o przelew wkładek do inst. oszcz. za 100 szt. „ 2.00
18. „ zgody S. K. O. na wypłatę wkładek „ „ „ „ „ 1.20
19. Wykaz wkładek oszczędn. i doliczonych % „ „ „ „ „ 6.00
20. Księga kasowa S. K. O. .... „ „ „ „ „ 6.00
- „ „ „ 1 zeszyt zbrozur. 12 arkuszy „ „ 1.00
21. Skarbnica blaszana czterokolorowa za 100 sztuk ..... 40.00
22. Plombownica z inicjałami nazwy Instytucji ..... 15.00
23. Plomby za 1 kg. .... 2.50
24. Książeczki wkładowe za 100 szt. .... 20.00
- „ „ „ „ „ z nadrukiem nazwy kasy „ 25.00

Prosimy wszystkie zainteresowane Instytucje przy nadsyłaniu zapotrzebowania na druki dla Szkolnych Kas Oszczędności o dokładne podawanie nazwy druków, ilości oraz stanu, w jakim mają być nadesłane, czy w luźnych arkuszach, czy zeszytach.

**U W A G A:** Podane w niniejszym prospekcie wzory wysyłamy na żądanie niezwłocznie jako okazowe wzory płatne.

Powyższy prospekt może nastęrczać pewne zapytania, prosimy uprzejmie takowe kierować pod naszym adresem, a chętnie służyć będziemy wyczerpującymi wyjaśnieniami.

**Z A M Ó W I E N I A P R O S I M Y K I E R O W A Ć D O**  
Samorządowego Instytutu Wydawniczego, Sp. z O. O. w Warszawie, ul. Świętokrzyska 13.



czas. 13458/14/45

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

PRENUMERATA KWARTALNA  
10 ZŁOTYCH.

NUMER POJEDYŃCZY 1 ZŁOTY.

KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 1520

REDAKCJA  
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 81 a  
TELEFON 9-66-06.

ADMINISTRACJA  
WARSZAWA, ŚW. KRZYSKA 13 m. 15  
TELEFON 442-63.

Ceny ogłoszeń: Wolne miejsca na pierwszej str. okładki lub strona w tekście: 450 zł. — 1/2 str. 225 zł. — 1/4 str. 112 zł. 50 gr. Poza tekstem za stronę: 300 zł. — 1/2 str. 150 zł., 1/4 str. 75 zł. Publikacje bilansów o 50%<sup>0</sup> drożej. Ogłoszenia instytucyj komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji o 25%<sup>0</sup> taniej) za str. 200 zł. 1/2 str. 100 zł. — 1/4 str. 50 zł.

Redaktor — Dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński.

Komitet Redakcyjny: Aleksander Bogusławski, Henryk Le Brun, Wacław Gajewski, Władysław Korsak.

ROK XIV.

WARSZAWA, 6 LISTOPADA 1932 r.

Nr. 45

TREŚĆ Nr. 45: Rolnictwo a samorząd — E. Dunin-Markiewicz. Spółdzielczość na tle kryzysu gospodarczego — A. Bogusławski. Dochodowość płótna ludowego — J. Or. Sprawy bieżące. Ze Związku Powiatów Rzecz. Polskiej. Wiadomości gospodarcze. Poradnik.

Na zlecenie Związku Powiatów Rz. P. (Warszawa, Marszałkowska 81 a) prowadzimy administrację kwartalnika „Samorząd Terytorjalny“.

Dla uniknięcia omyłek, prosimy uprzejmie przy wpłatach prenumeraty za kwartalnik „Samorząd Terytorjalny“ lub za tygodnik „Samorząd“ — zaznaczać wyraźnie na wypełnianych blankietach P. K. O.:

przeznaczone na KWARTALNIK „SAMORZĄD TERYTORJALNY“ lub  
„ „ TYGODNIK „SAMORZĄD“.

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

Warszawa, Świętokrzyska 13 m. 15.

## Rolnictwo a samorząd

(na tle stosunków Polesia)\*

Nie wiele jest zagadnień z zakresu życia rolniczego, któreby, poza kwestją kryzysu, budziły tyle zainteresowania, co zagadnienia agronomji społecznej — ściślej mówiąc — zagadnienie organizacji pracy w tej dziedzinie. Zagadnienie to jest wciąż aktualne, czego dowodem jest powódź sprzecznych opinij, a jeszcze bardziej dotychczasowy brak należytego rozwiązania kwestji, różnorodność form organizacyjnych, jakie się dotychczas stosuje, wreszcie niezwykle skomplikowane i ściśle nieustalone kompetencje poszczególnych czynników i ich wzajemne stosunki.

Panująca różnorodność nie zawsze może być uzasadniona względami odrębności dzielnicowych czy reg-

jonalnych; przeciwnie, sposób ujęcia zagadnienia w ramy organizacyjne jest często wypadkową działań czynników, jeśli nie niepowołanych, to przynajmniej niezdolnych do należytego jego rozwiązania.

Nie jestem zwolennikiem wtłoczenia w jednolite formy organizacyjne całokształtu życia rolniczego na obszarze Państwa. Przeciwnie, odrębne warunki fizjograficzne, ekonomiczne, kulturalne i narodowościowe poszczególnych połaci kraju przemawiają silnie za koncepcjami najbardziej odpowiadającymi danemu terytorjum, wpływającymi z jego specyficznych potrzeb. Stąd też wypływa konieczność stwarzania różnych koncepcyj dla różnych dzielnic kraju; natomiast na terenie poszczególnej dzielnicy formy organizacyjne winny być najbardziej jednolite, zwarte i logiczne w swem założeniu i konstrukcji.

Uważając Polesie za jeden z najbardziej charak-

1) Referat, wygłoszony na wojewódzkim zjeździe Związku Powiatów województwa Poleskiego, odbytym w dniu 30 października b. r.

W-1749/78/186



terystycznych terenów Rzeczypospolitej, kwestję powyższą rozpatrzmy z punktu widzenia miejscowych warunków. Przedewszystkiem Polesie jest krajem par excellance rolniczym, nikły przemysł całkowicie jest związany z produkcją rolną, handel nastawiony na potrzeby rolnictwa. Możemy śmiało przyjąć, że rolnictwo jest źródłem utrzymania i zarobkowania 90% całej ludności Polesia. Ludność ta o niskiej kulturze rolniczej, silnie rozwiniętym konserwatyzmie, zmuszona do ciężkiego bytowania przez warunki fizjograficzne, komunikacyjne i ekonomiczne — dość wspomnieć o prymitywnych formach handlu — stanowi środowisko niezwykle trudne do realizowania zamierzeń wywołanych potrzebami dzisiejszego życia.

Zagadnienie zrationalizowania i rozwoju rolnictwa na Polesiu niezmiernie komplikuje sprawę regulacji stosunków agrarnych i przebudowy ustroju rolnego (komasacja) łącznie z meljoracją „zielonych obszarów“, a ta ostatnia pociąga za sobą tak radykalne zmiany w sposobie gospodarowania, z jakimi nie ma się do czynienia na terenach, wymagających tylko komasacji.

Wszystko to dopiero nadaje zagadnieniu powagi i ogromu odpowiedzialności, jaką biorą na siebie czynniki, podejmujące się rozwiązywania wysuwanych przez bieg życia zadań.

Na tle tych przeobrażeń i w wyniku warunków lokalnych winny być ujmowane sprawy kreślenia programów, realizowania postulatów, dotyczących racjonalizacji produkcji, przez właściwe jej nastawienie i poprawę metod, organizacji zbytu, uzdrowienia ekonomicznych warunków wsi przez stworzenie lokalnej polityki kredytowej, opartej na idei oszczędności i samopomocy.

Równoległe z pracą nad warsztatami i środkami produkcji winna iść niemniej ważna praca nad czynnikiem ludzkim — w pierwszym rzędzie zjednanie elementów mniejszościowych dla idei państwowej, konsolidacja żywiołu polskiego, mobilizacja inteligencji, wytworzenie elity wiejskiej, wiązanie jej z programem szeroko pomyślanej akcji rolniczej.

Niektóre konkretne zadania z powyższego zakresu przekazane zostały w drodze ustawodawczej do wykonania samorządowi terytorjalnemu. Dotyczy to szkolnictwa rolniczego, ochrony roślin przez zwalczanie chorób i tępienie chwastów, popierania hodowli przez nadzór nad buhajami.

Szeroki zakres zadań, nie objętych ustawami, jedynie zaleca samorządowi instrukcja Ministra Rolnictwa z dnia 21.I.1929 r. dla wojewodów w sprawie wytycznych działalności samorządu terytorjalnego w zakresie popierania rolnictwa. Stąd też samorzady powiatowe traktują je fakultatywnie, podejmując się tych lub innych zadań zależnie od możliwości budżetowych.

Nasuwa się pytanie, kto ma podjąć pracę w działach nieobjętych ustawodawstwem, kto byłby najbardziej powołanym do objęcia całokształtu prac nad rolnictwem — kładę nacisk na wyrazie całokształt, gdyż rozproszkowanie sił, tworzenie szeregu instytucyj, hipertrofja organizacyjna — wszędzie, a tembardziej na naszym prymitywnym a zarazem jednolitym pod względem struktury gospodarczej terenie, czysto rolniczym — jest conajmniej zbędne, jeżeli nie wręcz szkodliwe.

W tem rozumieniu, dylemat — samorząd czy dobrowolna organizacja rolnicza, — nabiera szczególniejszego znaczenia i wielki czas, by, po dwunastoletnim okresie bogatym w jaskrawe doświadczenia, został rozwiązany i sprawa postawiona na właściwe tory.

Mówiąc o samorządzie, muszę wyjaśnić swe stanowisko względem samorządu zawodowego — izb rolniczych. Otóż, jeżeli chodzi o Polesie, miałbym poważne zastrzeżenia przeciwko wprowadzeniu tej instytucji.

Tworzenie równoległe do istniejącego samorządu terytorjalnego izby rolniczej, w tak mało zróżniczkowanym pod względem gospodarczym kraju, byłoby, zdaniem mojem, niezupełnie uzasadnione. Powoływanie do życia odrębnych samorządów byłoby celowem i zrozumiałem w dzielnicach o silnie zróżniczkowanym życiu gospodarczym i to przede wszystkim w celu dania środków dla skutecznej obrony i należytego zabezpieczenia interesów grupy gospodarczej najslabiej w danej dzielnicy reprezentowanej. Natomiast zupełnie inaczej przedstawia się sprawa w dzielnicy nawskroś rolniczej, gdzie samorząd terytorjalny traktuje najważniejsze swe zagadnienia, dotyczące dróg, szkolnictwa powszechnego i opieki społecznej, z punktu widzenia interesów rolnictwa, nie tylko dlatego, że w swych ciałach stanowiących i wykonawczych reprezentowany jest przez rolników, lecz, przede wszystkim, z powodu niemożliwości traktowania ich inaczej wskutek albo całkowitego braku interesów grup innych, lub też istnienia ich w skali niewspółmiernie małej w stosunku do interesów rolnictwa.

Z powyższych względów przekazywanie na Polesiu kompleksu zagadnień rolniczych izbie rolniczej byłoby nieuzasadnione, nie mówiąc, że wyposażenie izby w środki finansowe w drodze jakiegoś nowego obciążenia podatkowego byłoby conajmniej niewskazane.

Co się tyczy kwestji fachowości, która rzekomo byłaby właściwością izby — to cecha ta, w odróżnieniu od organów samorządu terytorjalnego, zawierałaby się tylko w nazwie, albowiem do organów samorządu terytorjalnego wchodzi na Polesiu tylko rolnicy. Wysoki poziom fachowy mogłyby zapewnić izbom rolniczym, tak dobrze jak i samorządowi terytorjalnemu tylko, *horribile dictu*, wybory kurjalne. Jeżeli o to chodzi, to sejmiki powiatowe, zarówno jak i samorząd wojewódzki, posiadają organ — komisję rolną, której wysoki poziom fachowy i umysłowy można z łatwością nadać w drodze kooptacji członków.

Wracając do postawionego na początku dylematu, będę mówił jedynie o samorządzie terytorjalnym i dobrowolnych organizacjach społecznych.

Jeżeli samorząd terytorjalny godnym jest rozwiązywania zagadnień przekazanych mu ustawowo, dlaczegoż pozbawiać go możliwości i prawa decydowania w tak ważnej dla ogółu dziedzinie, jaką jest rolnictwo — podstawowa i jedyna gałąź produkcji na Polesiu? Pozbawiać go jego roli, jako czynnika społecznego, któryby, podejmując pracę rolniczą, miał możliwość korzystnego oddziaływania na masę.

Uważam za wysoce niekonsekwentne przeciwstawianie samorządu i dobrowolnych organizacyj rol-



nicznych z punktu widzenia podstaw do reprezentowania opinii społecznej. Należy z naciskiem podkreślić, że samorząd jest istotnie wyrazicielem interesów i opinii ludności, a tembardziej nim będzie, gdy odpowiedzialność za całokształt zagadnień gospodarczych będzie go obowiązywać. Chodzi o co innego. Charakter zagadnień, o które toczy się dotąd spór, kto je ma w całokształcie podjąć, wymaga od organu, któryby je realizował — autorytetu, egzekutywy i środków pieniężnych.

Autorytet może wypływać z dwóch źródeł: z prawa publicznego lub z własnych wewnętrznych walorów organizacji. Prawo egzekutywy nadaje jedynie ustawa, środki materialne mogą być zabezpieczone ustawą, płynąć z subwencji lub być tworzone we własnym zakresie. Trzy powyższe warunki, decydujące o powodzeniu poważnie pomyślanej akcji rolniczej, przesądzają odpowiedź na postawione na początku pytanie. Bo czyż można wyobrazić sobie pracę nad całokształtem rolnictwa na terenie Polesia poza samorządem, posiadającym wszelkie dane ku temu, by móc ją poprowadzić wśród masy rolniczej i oddziaływać na psychikę tej masy? Poza samorządem, który posiada autorytet, prawo egzekutywy i środki materialne, zabezpieczone ustawami, a więc środki trwałe.

Dobrowolne organizacje rolnicze nie potrafiły dotąd zdobyć sobie należytej powagi, zgrupować całej fachowej, umysłowej i społecznej elity wsi poleskiej, skonsolidować elementów twórczych. Nie potrafiły nawet należycie przeprowadzić strony formalnej w swej budowie organizacyjnej i tchnąć ożywczego ducha w swe najniższe ogniwa, jakimi są kółka rolnicze. Sztuczność tych twórców, rozbieżność poglądów w łonie samych organizacji, wykazały w dostatecznej mierze, że traktowanie przez Państwo organizacji społecznych na Polesiu, jako czynnika, który mógłby wykonywać zadania zasadnicze o szerokim zakresie, było chybione. Zadanie pracy wśród mas przerastało ich siły a nawet kompetencje statutowe, nie dało wyników, jakich należałoby się spodziewać, zepchnęło je z drogi, którą powinny były kroczyć.

To są istotne różnice — różnice, które pozbawiły organizacje rolnicze w obecnym stanie ich struktury i działalności, racji bytu.

To nieskomplikowane, niepociągające za sobą dodatkowych obciążeń, logiczne w swem założeniu rozwiązanie zagadnienia pracy rolniczej przez przekazanie jej samorządowi terytorjalnemu, pozostawia wolną drogę, miejsce i szerokie pole działania organizacjom rolniczym, pomyślanym jednak cokolwiek inaczej.

Istnieje bowiem cały szereg zagadnień, wychodzących ponad poziom akcji wśród mas, cały szereg dziedzin wymagających zbiorowego wysiłku, posiadających pierwszorzędne znaczenie dla rolnictwa, a nadających się do urzeczywistnienia jedynie przy pomocy dobrowolnych fachowych zrzeszeń rolników, zagadnień, których samorząd w swoim zakresie nie byłby w stanie przeprowadzić, lecz popierałby je napewno w interesie mas rolniczych. Mam tu na myśli

produkcję nasion, produkcję czołowego materiału hodowlanego, doświadczalnictwo. To byłby właściwy zakres prac podejmowanych przez fachowe i poważne organizacje, które winny byłyby się stać jednocześnie kuźnicą myśli rolniczej, środowiskiem, nadającym kierunek pracy samorządu przez stwarzanie koncepcyj, popartych wysokim autorytetem fachowym.

O ile taka organizacja, której formy tu nie przesądzam, zdobyłaby się na faktyczną formę organizacyjną, wysoki, fachowy i społeczny autorytet, szeroką myśl rolniczą, byłaby czynnikiem niezmiernie ważnym i znalazłaby należyte miejsce i posłuch.

Wówczas pracę samorządu można byłoby uważać za przejściową i przygotowawczą do chwili, gdy całe społeczeństwo stałoby się zdolnym do stworzenia niezależnej finansowo, zwartej fachowej organizacji rolniczej.

Wypowiadając powyższe poglądy, traktowałem sprawę zasadniczo, rozumiejąc, że wywołają one dyskusję, o którą mi chodzi. Nie poruszałem szczegółów organizacyjnych, ani nie kreśliłem programu, jak nie podawałem metod pracy. Wymagałoby to szczegółowego opracowania i osobnej dyskusji. Uważam jednak za potrzebne zwrócić uwagę, że praca poszczególnych samorządów powiatowych wymagałaby w całym szeregu dziedzin koordynacji, a nawet bardziej ścisłego zespolenia wysiłków i środków dla wykonania jakichkolwiek konkretnych zadań, wychodzących poza zakres i możliwości jednego powiatu. Czysto fachowa zaś działalność dobrowolnych organizacji, czy to w formie związku producentów nasion, czy związków hodowlanych wymagałaby licencji ze strony autorytatywnego organu.

Organem takim o wojewódzkim zakresie działania byłaby odpowiednio skonstruowana i wyposażona we właściwe uprawnienia Wojewódzka Komisja Rolna, względnie, rozumiałbym, iż byłby to zakres działania izby rolniczej.

Streszczając się, pozwolę sobie wysunąć powyższą tezę, jako materiał do dyskusji:

Całokształt zagadnienia rolnictwa na Polesiu obejmuje:

1) Konieczność przebudowy ustroju rolnego i meljoracji, jako stworzenia racjonalnych podstaw produkcji.

2) Wprowadzenie racjonalnych metod produkcji, zbytu i ubezpieczenia w najszerszych masach rolniczych, społeczne urobienie tych mas, jako przygotowanie do samodzielnej fachowej i organizacyjnej pracy.

3) Fachową pracę w stojących na odpowiednio wysokim poziomie warsztatach, w wyspecjalizowanych działach produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Zagadnienia wymienione w punkcie 2, oraz meljoracje winny być przekazane w drodze ustawodawczej samorządowi terytorjalnemu.

Zagadnienia wymienione w punkcie trzecim powinny objąć dobrowolne organizacje.

Powinien być utworzony wojewódzki organ kierujący i koordynujący.

*E. Dunin-Markiewicz.*



## Spółdzielczość na tle kryzysu gospodarczego

Kryzys gospodarczy, wbrew opinii niektórych optymistów, przeciąga się coraz bardziej i pogłębia. Końca jego nie widać. Zakłopotani trudnościami finansowymi i gospodarczymi działacze samorządowi z troską wyglądają jego końca. Podobnie i inni szukają odpowiedzi na pytanie, kiedy się wreszcie kryzys skończy. Szukają jej w pismach, w dyskusjach na zebraniach i konferencjach, w przemówieniach czynników miarodajnych i t. d. Publiczne zebrania organizacyj ekonomicznych (np. Towarzystwa Ekonomistów i Statystyków Polskich), na których omawiane są sprawy kryzysu, uczęszczane są tłumnie.

Objaw to zdrowy, zwłaszcza, gdy płynie nietylko z osobistego, ale społecznego stanowiska do zagadnień gospodarczych. Nieobojętnym jest bowiem dla samego przebiegu kryzysu nastawienie na właściwy tor zbiorowej woli społeczeństwa. Ułatwi to łagodniejszy i szybszy przebieg kryzysu gospodarczego, ocali od rozbicia i ostatecznego rozstroju wiele warsztatów pracy oraz związanych z nimi wielu istnień ludzkich. Przeciwnie, nastawienie naszej woli na błędny tor spowodować może dłuższy, tragiczniejszy nawet dla poszczególnych członków społeczeństwa okres dźwignania się z kryzysu, a może nawet doprowadzić do zupełnego a gwałtownego wykołajenia się ekonomicznego i politycznego.

Jakie więc są przyczyny kryzysu?

Różne są tłumaczenia tych przyczyn. Jedni ekonomiści, jak S. Cassel, sprowadzają kryzys do hipotezy o braku złota i nierównomiernym jego rozłożeniu pomiędzy poszczególne kraje. Produkcja złota jest, zdaniem Cassla, mniejsza niż innych towarów, co obniża ich ceny. Ale są przecież kraje, gdzie złota nie brakuje (Stany Zjednoczone A. P.), a przecież kryzys tam istnieje i to w poważnych rozmiarach. Drudzy (np. prof. E. Taylor) przypisują kryzys hiperprodukcji przemysłowej, wywołanej rozwojem przemysłu w krajach egzotycznych przedewszystkiem azjatyckich. Inni znów (Adam Haydel) podają jako przyczynę kryzysu zbyt liberalną politykę kredytową o cechach inflacji. Polityka ta pobudzała do hiperinwestycji i nadzwyczajnego wzrostu rentowności produkcji. Istotnie obieg monet i walut wzrósł w porównaniu z przed wojną z 7 miliardów dolarów na 16 miliardów w 1926 r. Dr. H. Kołodziejski upatruje właściwe źródło kryzysu w kapitalistycznym podziale dochodu społecznego. Podział ten poszedł po linii naruszenia równowagi pomiędzy konsumpcją a akumulacją na korzyść tej ostatniej. W rezultacie zubożono konsumentów, zmuszonych do powstrzymania się od zakupów. Spowodowało to nadwyżkę towarów. Inni wreszcie, jak prof. E. Lipiński, przypisują pogłębienie się kryzysu i jego przewlekłość wpływom politycznym (np. hitleryzmowi w Niemczech). Niektórzy przypisywali poważny wpływ na pogłębienie kryzysu interwencjonalizmowi i etatyzmowi państwa.

Jak widzimy przyczyn wynaleziono wiele. Jeden nawet z uczonych niemieckich takich przyczyn podał około 200. Z pewnością nie jedna przyczyna spowodowała obecny kryzys. Było ich więcej. Niepodobna nam

rozpisywać się nad tem, która z nich większy a która mniejszy wpływ miała na kryzys gospodarczy. Zdalekobymy nas te rozważania zaprowadziły.

Zastanowić nam się raczej należy nad charakterystycznymi objawami kryzysu i możliwościami jego usunięcia.

Przedewszystkiem pytania, które coraz bardziej nurtują uczonych, czy to jest kryzys zwykły konjunkturalny, powtarzający się w kapitalistycznym ustroju co pewien czas (6 do 10 lat), czy to jest kryzys strukturalny, którego skutki przekraczają swoją długotrwałością okres falowania konjunkturalnego.

Przeważna większość uczonych jest zdania, że jest to kryzys strukturalny, który zaważy poważnie na kierunku dotychczasowego rozwoju gospodarczego. Skutki obecnego kryzysu przerastają daleko dotychczasowe kryzysy konjunkturalne. Widzimy nagromadzenie się wytworów produkcji przemysłowej a obok niespotykaną nędzę i głód. Według obliczeń niemieckiego Instytutu Konjunktur, zapasy światowe pszenicy wzrosły z 8,8 milionów ton w 1925 r. na 15,9 milj. w 1929 r., cukru 4,1 milj. na 5,6 milionów ton, bawełny z 1,6 milj. ton na 1,8, węgla z 3,1 milj. ton na 5 milj. Szybciej jeszcze wzrastały towary przemysłowe. W samych Niemczech zapasy towarowe wzrosły od 1924 do 1928 r. o 12,6 miliardów marek. Jest więc co jeść, czem się przyodziać, a jednak mamy olbrzymią armję ludzi odmawiających sobie najprymitywniejszych potrzeb.

Niemocność rozsprzedania nagromadzonych towarów powoduje ograniczanie wytwórczości przemysłowej, nastawionej na produkcję masową. W najlepszej nawet konjunkturze zakłady przemysłowe nie wykorzystywały swoich możliwości produkcyjnych. Rezultatem nagromadzenia się towarów jest zmniejszenie produkcji i spowodowanie olbrzymiego 25-miljonowego bezrobocia. Kurczy się także, pomimo nadzwyczajnych wysiłków, wymiana towarów pomiędzy krajami. Państwa w obronie swojej waluty odgradzają się wysokimi cłami, przez które przediera się z trudem, kosztem wysokich cen wewnętrznych, część towarów. Dopłaty wewnętrzne stają się wielkim ciężarem dla obywateli. W Polsce jeszcze 1928 r., jak oblicza dr. H. Kołodziejski, do 4-ch tylko towarów (żelaza, cukru, węgla i nafty) dopłacaliśmy około 600 milionów zł. A mimo to nie zdołaliśmy utrzymać naszego wywozu, który z 2.813 milionów zł. w 1929 r. spadł na 1.878 milj. zł. w 1931 r., a za 9 miesięcy 1932 r. wynosił już tylko 793 milj. zł. Dla utrzymania cen na wysokim poziomie przemysł odstąpił od zasad szkoły liberalnej, które naogół wyznawał i zaczął łączyć się w kartele, syndykaty, co powiększyło rozpiętość cen pomiędzy przemysłem a rolnictwem. Pogorszyło to poważnie nieopłacalność rolnictwa i zmniejszyło zdolność konsumcyjną najpoważniejszej warstwy w Polsce.

Jakie przewiduje się wyjście z obecnego kryzysu? Kapitalistyczne wyjście widzi prof. A. Krzyżanowski w nawrocie do liberalizmu ekonomicznego, w powstrzymaniu się od interwencji ustawodawczej i państwowej. Nagromadzone zapasy się wyczerpią



i wróci wtedy dobra konjunktura gospodarcza. Oznaki powrotu lepszej konjunktury już się według prof. A. Krzyżanowskiego zarysowały. O ile nie staną temu na przeszkodzie powikłania polityczne (np. wojna) świat może dojść znów do rozkwitu gospodarczego.

Wyjście to nie gwarantuje nam trwałego rozwoju. M. Kalecki uważa, że dzisiejszy ustroj ekonomiczny powodować będzie częste i głębokie kryzysy gospodarcze.

Drugie wyjście, to planowa gospodarka państwowa. Taką gospodarkę prowadzi się obecnie w Sowietach. Jednakże słusznie o tej gospodarce pisze w Nr. 42 „Tygodnika Ilustrowanego“ H. Tenenbaum, iż wymaga ona precyzyjnego wykonania określonego planu we wszystkich gałęziach wytwórczości. Każde niedociągnięcie jednej gałęzi produkcji odbija się na innych dziedzinach i wykoleja plan ogólny. Wobec tego, że takie dokładne wykonanie nakreślonego planu jest prawie nieosiągalne, więc i państwowa gospodarka planowa budzi nieufność i wątpliwości.

Tembardziej, że w zapale inwestycyjnych popędnią Sowiety ten sam błąd, co państwa wysokokapitalistyczne. Stwarzają na miejsce kapitalizmu zwykłego kapitalizm państwowy. Nie dbają o rynek wewnętrzny, lecz kosztem ubożenia mas, kosztem pewnego niewolnictwa w pracy, starają się konkurować na rynkach zagranicznych. Wobec kurczenia się obrotów międzynarodowych przeinwestowanie się Sowietów, z myślą o rynkach obcych, może spowodować kryzys, jak spowodowało w przeinwestowanych krajach kapitalistycznych (Stanach Zjednoczonych A. P., Niemczech) Kryzys w Sowietach przewiduje w niedługim czasie i prof. A. Krzyżanowski.

Jak z tego widzimy, jedno i drugie wyjście z kryzysu budzi wątpliwości. Stawia poważne tamy dla stałego i spokojnego rozwoju ludzkości. Zwolennicy kapitalistycznego systemu gospodarczego powiadają, że kapitalizm jest jedyną możliwą formą ustroju społecznego w okresie nowoczesnej kultury i że inna forma ustroju nie da się wprost pomyśleć.

Na to twierdzenie odpowiada dr. L. Caro (Współczesne prądy gospodarcze a solidaryzm). „Gdy słyszę podobne twierdzenie, przypominam sobie fakt następujący: W pierwszej połowie XIX wieku fakultet lekarski w Erlangen wydał orzeczenie, zakazują-

ce podróżowania przy pomocy parowozów, szybki ruch bowiem niewątpliwie wywołać musi choroby mózgu; ponieważ zaś ten sam skutek pociągnąć mógłby nawet widok pędzącego pociągu, należy po obu stronach toru wznieść ściany z desek do wysokości pięciu stóp. Najlepszym sposobem komunikacji wedle fakultetu, jest, było i będzie podróżowanie dylizansem“.

„Fakt, że przed ustrojem kapitalistycznym istniał, a w różnych częściach kuli ziemskiej istnieje dziś jeszcze, ustroj własności prywatnej nie mającej nic wspólnego z ustrojem kapitalistycznym, trudno wprawdzie całkowicie zataić, ale się go przynajmniej przemilcza lub zohydza“. Wytyka więc dr. L. Caro niekonsekwencje zwolennikom kapitalizmu, żądającym „wolnej gry sił gospodarczych“, gdy tymczasem domagają się „ingerencji państwa, czyli tak zwanego etatyzmu, gdy idzie o cła ochronne, taryfy kolejowe, premje eksporterów, zakazy dowozu, tanie kredyty, zamówienia ze strony państwa“.

Uważa wreszcie, że „w chwili, gdy współczesnej tak wielkiej i wspaniałej cywilizacji i kulturze grozi katastrofa, jedna tylko pozostała droga ratunku: to solidaryzm“.

Praktycznym wyrazicielem solidaryzmu w pierwszym rządzie jest spółdzielczość. Spółdzielczość wykazała już wielki postęp. W 1930 r. w 40 państwach posiada ona 55 milionów członków, zorganizowanych w 104 związkach. Tam, gdzie ona się poważniej rozwinęła, zdołała podnieść zamożność powszechną.

Przeciwstawia się już w wielu miejscach skutecznie kartelom, zwłaszcza w Anglii. Usuwa sprzeczność między konsumentami a producentami rolnymi. Spółdzielnie spożywcze i rolnicze przez porozumienie się między sobą usuwają zbędne pośrednictwo, z korzyścią dla konsumentów i producentów.

Najważniejszym jest jednak to, że spółdzielnie uspołeczniają ewolucyjnie środki produkcji; uspołeczniają je bez gwałtu, bez narzucania komukolwiek swojej woli.

Jaki jest zakres możliwości spółdzielczości w dziedzinie zwalczania obecnego kryzysu i jakie są sposoby jej rozwoju w Polsce — pomówimy w następnym numerze.

A. Bogustawski.

## Dochodowość płótna ludowego

Poruszyliśmy już w „Samorządzie“ sprawę organizacji na wielką skalę tkactwa ludowego w związku z akcją lniarską. Chodziło przede wszystkim o zdobywanie piędzi po piędzi krajowego rynku dla konsumpcji miejscowego surowca, zamiast zagranicznej bawełny, juty i manilli. I w tej walce tkactwo ludowe, zorganizowane przez cztery Bazary Kresowe odgrywa coraz to wybitniejszą rolę, podejmując znaczne dostawy płótna dla instytucji publicznych, dla przemysłu i rolnictwa.

Opracowane zostały już wzory standartowe nie tylko na ręczniki, serwetki, sienniki, ale płachty żniwne, worki rolnicze, worki solne, worki dla Mościc.

Rozszerza się skala możliwości w zakresie popytu i podaży. Oczywiście len zwycięża tylko tam, gdzie chodzi o wielokrotny użytek i trwałość, a tkactwo ludowe ma powodzenie w tych zakresach, gdzie dopuszczalnem jest dość swobodne traktowanie standardyzacji.

Sprawa tkactwa ludowego jest dostatecznie ważną i żywotną dla naszej wsi, aby ją rozpatrzyć pod kątem dostarczenia zarobku dodatkowego dla rolnika — sprawy tak bardzo palącej w czasach kryzysu i bezrobocia i zbywania za bezcen płodów rolnych. Możemy już dzisiaj operować nie demagogicznymi komunałami, ale dorobkiem doświadczenia czterech ba-



zarów kresowych i cyframi, których uprzemie nam dostarczył ich kierownik.

Pierwszy i rzec można próbny sezon kampanji płóciennej, trwający od połowy października do połowy marca 1931 r., czyli w okresie martwym dla rolnictwa dał plon następujący:

wileńszczyzna dostarczyła 67.400 metrów bieżących,  
nowogródzkie — 72.000 „ „  
białostockie — 42.500 „ „  
poleskie stosunkowo nieznaczne ilości.

Ogólną produkcję można obliczyć ponad 200.000 zł. jeśli chodzi o większe zamówienia.

Rozejrzyjmy się, w jaki sposób wytwórczość została rozłożona na powiaty np. na wileńszczyźnie:

powiat wileńsko - trocki	9.500 metrów bieżących		
„ oszmiański	21.000	„	„
„ mołodeczański	14.000	„	„
„ wilejski	5.500	„	„
„ dziśnieński	6.700	„	„
„ postawski	1.200	„	„
„ święciański	8.000	„	„
„ brastawski	1.200	„	„

Ceny płócien są bardzo różne, zależnie od miejscowości, gatunku płótna i szerokości. Rozpiętość ich jest tak wielka, że bardzo cienkie płótna sprzedawane są w sklepach po 1,60 do 2,50 przeciętnie po 2 złote, grube gatunki po 1 zł. i 1,50 zł. Przy hurtowych zamówieniach od wytwórców ustalono w pierwszej kampanji płóciennej ceny od 85 groszy (płótno pakulane) do 1,20 gr. za 1 metr bieżący (płótno czesankowe), pośrednie gatunki oceniono na 1,05 i 1,10 zł. Dla orientacyjnego uproszczenia możemy przyjąć jako cenę przeciętną 1 zł. za 1 metr bieżący. Aby uprzytomnić sobie ile mniej więcej zarobiły poszczególne powiaty, wystarczy tedy wyżej podaną tabliczkę z metrów przetłomaczyć na złote.

Jak widzimy, dochody powiatów są bardzo nierównomierne; wahają się pomiędzy 1.200 zł. a 21.000 zł. Jeśli w tych warunkach można mówić o sumie przeciętnej dla każdego powiatu, wyniosłaby ona 8.225 złotych.

Bardziej konkretne są liczby, charakteryzujące, ile zarobiła w tej akcji każda gmina. Weźmy dla przykładu nowogródzkie:

P r o d u k c j a :		
gm. Zdzięcioł	14.000 metrów bieżących	
„ Zoludek	2.000 „ „	
„ Szczuczyn	6.000 „ „	
„ Mir	3.000 „ „	
„ Iwje	3.000 „ „	
„ Poczapów	1.000 „ „	
„ Baranowicze	500 „ „	
Lida	100 „ „	
Raduń	100 „ „	
Wołożyn	4.300 „ „	

Znów rozpiętość zarobków jest bardzo wielka i — śmiało uogólniając należałoby przyjąć sumę 3.400 zł. na każdą gminę, znów przetłomaczywszy metry na złote. Pozwalamy sobie na te uogólnienia, aby uplastycznić możliwość dodatkowych dochodów wsi przy organizacji masowej.

Są to dane z pierwszej, rzec można — próbnej kampanji. Przypatrzmy się teraz wzrostowi organizacji produkcji w czasie tempa jej wzmagania.

Sezon pracy przemysłu ludowego, to miesiące wolne od prac na roli:

1 października	3470 metrów bieżących	
15 października	3770 „ „	
11 listopada	1700 „ „	
15 listopada	5200 „ „	
1 grudnia	5200 „ „	
15 grudnia	1730 „ „	
	830 „ „	
1 stycznia	4550 „ „	
15 stycznia	4460 „ „	
1 lutego	16300 „ „	
15 lutego	18260 „ „	
15 marca	11450 „ „	

Mamy już wszelkie dane twierdzić, że w drugiej kampanji płóciennej, czyli w sezonie bieżącym zamówienia dadzą podwójną sumę dochodów ponad 400.000 złotych. Nie trzeba tedy powtarzać, jak gospodarczo ważną dla wsi jest tego rodzaju akcja, szczególnie na kresach, gdzie len stanowi jedno z głównych bogactw kraju. Może tylko zachodzić obawa co do trwałości tej akcji i wątpliwość, czy przy polepszeniu się ceny na len przy innej konjunkturze płótno ludowe będzie mogło konkurować z tkaninami z tańszych surowców zagranicznych. Jedynie kalkulacja dochodowości przeróbki słomy lnianej i wyrobu płótna może rzucić pewne światło na to zagadnienie i to kalkulacja wrażliwa na falowania cen i stale odnawiana. Zamieszczamy niżej tabliczkę, opracowaną przez kierownika bazarów kresowych.

#### Kalkulacja dochodowości przeróbki plonu słomy lnianej z 1 ha.

S t a d j u m	ilość kg. mb.	cena zł/kg zł/mb	war- tość zł.	przy- rost war- tości zł.	przy- rost dni robo- czych	cena jedne- go dnia zł.
słomy ln. surowej .	2000	0,10	200			
„ „ rozszona .	1500	0,15	225	25	20	1,25
lnu międlonego . .	500	0,50	250	25	25	1,00
lnu trzepanego . .	250	1,00	280	30	30	1,00
wytrzępków . . .	100	0,30				
lnu czesanego . .	150	1,80	345	65	50	1,30
wyczesków . . .	90	0,50				
wytrzępków . . .	100	0,30				
przędzy czesank. .	135	3,20				
„ pacześn. . .	80	12,00	722	337	690	0,49
„ zgrzebnej . . .	60	1,50				
płótna czesank. . .	600	1,10				
„ pacześnego . .	280	0,75	910	198	200	1,00
„ zgrzebne . . .	120	0,40				

Jak widać z tej tabliczki, 1 ha dostarcza słomy lnianej za 200 złotych, która po przejściu różnych faz przerobu już jako płótno osiąga wartość 4,55 razy większą, czyli 910 złotych. Sprzedając surowiec, po-



zbawiamy się tego przyrostu wartości, którą daje nam przemysł ludowy.

W kalkulacji powyższej można również zauważyć wielką liczbę dni roboczych szczególnie uderzającą w rubryce przedzenia (690), wynika to z prymitywnej techniki. Niewątpliwie dla sprawy lniarskiej pojętej na szeroką skalę zasadniczą byłaby sprawa przędzalni. Jest to jednak w dzisiejszych warunkach rzecz nieaktualna, gdy przędzalnie lniane kalkulują się dopiero od 5000 wrzecion, a koszt jednego wrzeciona należy obliczać na 500 złotych, czyli nakład potrzebny przerasta obecne możliwości. Również % czystego włókna otrzymanego ze słomy lnianej tej samej ilości zależy od techniki międlenia i ogromnie się zwiększa w międlarniach mechanicznych. (Mimo to eksperymenty międlarni spółdziel-

czych nie mogą się pochwalić powodzeniem — być może ze względów organizacyjnych i innych).

Zagadnienie mechanizacji w epoce kryzysu i bezrobocia jest obosieczne, gdyż zmniejszenie dni roboczych ujemnie wpływa na zatrudnienie ludności, które jest dzisiaj podstawowym problemem. Zarówno niemożność inwestowania maszyn, niepewność przyszłych konjunktur, jak konieczność zatrudnienia największej liczby rąk roboczych, przemawiają tedy za prowadzeniem akcji tkactwa ludowego w jego tradycyjnych granicach, rozszerzonych tylko organizacyjnie.

Ułatwia to zadanie niezwykle niska cena robocizny, która, jak widać z tabliczki, wynosi 1 złoty przeciętnie za dzień roboczy.

J. Or.

## Sprawy bieżące

### NOVELA DO ROZPORZĄDZENIA PREZYDENTA RZPLITEJ O IZBACH ROLNICZYCH.

W Nr. 94 Dziennika Ustaw ogłoszona została nowela do rozporządzenia Prezyd. R. P. z dnia 22 marca 1928 r. o izbach rolniczych. Nowela ta wprowadza cały szereg zmian, interesujących w znacznym stopniu samorząd terytorjalny, z których ważniejsze są następujące:

1) Ustalono nowe brzmienie art. 3 i 7 rozporząd. o izbach rolniczych, na podstawie którego wnioski Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych o utworzeniu względnie zniesieniu izby rolniczej nie będzie wymagał uprzedniego zasięgnięcia opinii organów uchwalających samorządu wojewódzkiego i powiatowego oraz odpowiednich organizacji społeczno-rolniczych, jak o tem stanowiły dotychczasowe postanowienia wymienionych artykułów. Jest to zatem uszczuplenie dotychczasowej kompetencji czynnika samorządowego i społeczno-rolniczego.

2) Dotychczasowy art. 8 lit. c, określający, m. i., że izby rolnicze powinny współdziałać z władzami rządowymi i samorządowymi we wszelkich sprawach dotyczących rolnictwa, został rozszerzony przez dodanie nowych postanowień, ustalających, że to współdziałanie będzie miało miejsce w szczególności przy wykonywaniu przez wymienione władze nadzoru nad działalnością powiatowych związków komunalnych i zapewnianiu jednolitości prowadzonej przez te związki akcji w dziedzinie rolnictwa.

3) W art. 17 powiększono ilość radców izby z nominacji z  $\frac{1}{5}$  do  $\frac{1}{2}$  ogólnej ilości radców z wyboru oraz zwiększono ilość radców z wyboru organizacji rolniczych, — a zmniejszono ilość radców wybieranych przez zgromadzenia wyborcze, składające się z rolników — członków organów uchwalających związków komunalnych, do  $\frac{1}{2}$  ilości radców z wyboru (dotychczas obowiązywało minimum  $\frac{3}{5}$ ).

4) Poza dochodami przewidzianymi w art. 51, a mianowicie: a) z opłat ustanowionych na rzecz izby na mocy obowiązujących ustaw, b) z opłat za świadczenia i usługi oddawane rolnikom przez izbę

i c) z zasiłków rządowych, samorządowych lub innych — nowela ustala nowe źródła dochodowe na rzecz izb rolniczych, a więc: a) 3% udziału w ogólnej kwocie państwowego podatku gruntowego, pobranego w okręgu izby z uwzględnieniem podwyżki tego podatku, wprowadzonej rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dnia 12 kwietnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 33 poz. 339) oraz oddzielnego dodatku, przewidzianego w art. 2 ustawy z dnia 15 czerwca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 505) i ulg, przewidzianych w art. 3 tejże ustawy; b) 50% kwot uzyskiwanych w okręgu izby na podstawie przepisów, obowiązujących o finansach komunalnych z obciążeń gruntów dodatkiem samorządowym do państwowego podatku gruntowego na rzecz samorządu wojewódzkiego (patrz „Samorząd“ Nr. 43 „Sprawy bieżące“).

Powyższe postanowienia o źródłach dochodowych nie dotyczą województw pomorskiego i poznańskiego, gdzie obowiązują w tym względzie specjalne przepisy.

Omawiana nowela zawiera pozatem cały szereg zasadniczych zmian tak w zakresie organizacji i działalności izb rolniczych jak i nadzoru nad nimi. W szczególności rozszerzone zostały znacznie kompetencje Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych w odniesieniu do wymienionych izb i ich organów.

### W SPRAWIE OPIEKI NAD DZIEĆMI PODRZUCONEMI.

W związku z mającym miejsce wypadkiem odnowy ze strony funkcjonariuszów samorządowych zaopiekowania się dzieckiem nieznanych rodziców, pozostawionem na ulicy w jednej z miejscowości województwa wołyńskiego — Wojewoda Wołyński wystosował pismo okólne do wszystkich starostów i zarządów związków komunalnych tegoż województwa, ustalając następujący tryb postępowania w razie znalezienia dziecka podrzuconego:

„a) sołtys jest obowiązany odstawić dziecko do najbliższego zakładu opiekuńczego dla dzieci, zaś



w razie niemożności — umieścić dziecko u zaufanej rodziny na koszt gminy pobytu dziecka;

b) sołtys lub zakład opiekuńczy sporządza protokół znalezienia dziecka porzuconego, podając płeć, wiek, oznaki szczególne, odzież, datę oraz miejsce znalezienia i inne zasługujące na uwagę okoliczności;

c) jednocześnie sołtys wzgl. zarząd gminy informuje o znalezieniu dziecka najbliższy posterunek Policji P. w celu przeprowadzenia dochodzenia, mierzącego do odnalezienia sprawcy porzucenia dziecka wzgl. jego opiekunów i pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności;

d) o ile nie zostanie ustalona gmina obowiązana do sprawowania nad dzieckiem opieki trwałej (art. 8 ustawy o opiece społecznej), gmina pobytu dziecka opiekuje się niem na podstawie art. 10 tejże ustawy, przyczem rachunki kosztów tej opieki przesyła właściwą drogą Urzędowi Wojewódzkiemu w celu pokrycia zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta R. P. z dnia 29 czerwca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 56, poz. 576).

Sprawy metryk, zaliczania do odpowiednich wyznań i nadawania nazwisk dzieciom nieznanym rodziców reguluje ustawa z dn. 1.VII.1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 72).

Jednocześnie zaznacza się, że w razie wykrycia sprawy porzucenia, nie należy dziecka zwracać rodzicom bez wyraźnego ich żądania, w szczególności jeżeli zachodzi obawa ponownego pozostawienia go w niebezpieczeństwie, zagrażającym zdrowiu i życiu.

Winnych zaniedbania obowiązku zaopiekowania się dzieckiem porzuconem należy pociągać do odpowiedzialności karno - sądowej.

#### EWIDENCJA CENTRALNA ZGŁOSZEŃ ZAMIESZKANIA I ZMIANY MIEJSCA ZAMIESZKANIA.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało w powyższej sprawie okólnik Nr. 122 do wszystkich pp. wojewodów, zwracając uwagę, iż znaczna część gmin w zakresie ewidencji cudzoziemców wykazuje niejednokrotnie znaczne uchybienia.

W związku z powyższym, Ministerstwo zarządziło, co następuje:

1. Zgłoszenia zamieszkania i zmiany miejsca zamieszkania w wypadkach, przewidzianych w § 34 rozporządzenia Min. Spr. Wewn., będą przesyłane przez gminy do miejscowej powiatowej władzy administracji ogólnej raz na miesiąc przy tabelce statystycznej, ustalonej w punkcie 8 okólnika Nr. 56 z dnia 30 kwietnia r. b.

2. Zarówno tabelki statystyczne, jak zgłoszenia powinny być wypełniane całkowicie i czytelnie. Szczególną uwagę należy zwrócić na czytelne wypisywanie nazwisk i imion. Opuszczanie rubryki „powiat“ na zgłoszeniach i „województwo“ na tabelkach statystycznych jest niedopuszczalne, o ile nie chodzi o miasta powiatowe i wojewódzkie.

3. Zawiadomień negatywnych nie przesyła się wogóle. Jeżeli w ciągu pewnego miesiąca gmina nie posiada zgłoszeń, kwalifikujących się do centralnej ewidencji w myśl wskazanego wyżej § 34 rozp. Min. Spr. Wewn., okoliczność tę należy uwidocznic na tabelce następnej.

4. Nadsyłanie tabelki statystycznej bez dołą-

czenia odpowiednich zgłoszeń, albo też odwrotnie — przesyłanie samych zgłoszeń bez tabelki statystycznej jest niedopuszczalne.

Na zgłoszeniach powinien być uwidoczniiony numer księgi kontr. ruchu ludności względnie tom i strona rejestru, zależnie od tego, czy dana osoba została już zapisana względnie skreślona z rejestru, czy też została dopiero wciągnięta do ks. kontr. ruchu ludności.

W wypadkach, gdy rejestr prowadzony jest w postaci kartoteki, zamiast tomu i strony należy wskazać Nr. karty rodzinnej.

5. Odcinki zgłoszeń czyli potwierdzenia zameldowania względnie wymeldowania powinny być w gminie odcięte przed wysłaniem zgłoszeń tak, aby zgłoszenia przesyłane były bez odcinków.

6. Stosownie do § 34 rozp. Min. Spr. Wewn. zgłoszenia powinny być przesyłane do centralnej ewidencji Min. Spraw Wewnętrznych (za pośrednictwem powiat. władz admin. ogólnej) w następujących wypadkach:

a) Zgłoszenia, dotyczące osób przybywających do gminy na zamieszkanie z zagranicy lub z obszaru w. m. Gdańska. Zgłoszenia zatem osób, przybywających z zagranicy na pobyt czasowy, tudzież zgłoszenia cudzoziemców (czerwone) nie powinny być kierowane do ewidencji centralnej Min. Spraw Wewnętrznych.

W tym wypadku należy zwracać uwagę na kwestję posiadania dokumentu, upoważniającego do przekroczenia granicy. (Dowód osobisty — przy przyjeździe z Gdańska, paszport przy przyjeździe z zagranicy). W razie, gdy w zgłoszeniu nie został on dokładnie wymieniony (w rubryce 10), należy przybysza wezwać do gminy celem okazania paszportu i wspomnianą rubrykę wypełnić.

O każdym fakcie przybycia z zagranicy bez właściwego dokumentu granicznego należy niezwłocznie powiadomić powiatową władzę administracji ogólnej, stosując się do postanowień § 24 instrukcji Min. Spraw Wewnętrznych o prowadzeniu rejestru mieszkańców.

Po otrzymaniu zgłoszenia gmina obowiązana jest zbadać, czy osoba, przybywająca z zagranicy i osiedlająca się w gminie, zamieszkiwała już przedtem w Polsce, czy też nie i w razie ustalenia faktu uprzedniego zamieszkania w Polsce — przesłać niezwłocznie do gminy poprzedniego zamieszkania zawiadomienie wzoru C stosownie do § 33 rozp. Min. Spraw Wewnętrznych (patrz §§ 28 — 30 instr. Min. Spr. Wewn.).

Stosownie do § 36 ust. 2 lit. cc) rozporządzenia Min. Spraw Wewnętrznych, osoby tej kategorii są wpisywane do rejestru mieszkańców na podstawie decyzji powiatowej władzy admin. ogólnej. Gminy zatem niezwłocznie po wpisaniu takich osób do księgi kontroli ruchu ludności powinny wystąpić do tejże władzy z odpowiednim wnioskiem, dołączając doń wszelką korespondencję, jeżeli takowa miała miejsce tudzież paszport zagraniczny (patrz niżej punkt 7), (patrz § 61 ust. 3, 4 i 5 instrukcji Min. Spraw Wewnętrznych).

Po otrzymaniu wniosku gminy powiatowa władza administracji ogólnej poweźmie decyzję co do zapisania przybysza do rejestru, o ile okaże się, że



przybysz jest rzeczywiście obywatelem polskim i o ile kwestja zamieszkania jego w danej gminie względnie kwestja jego obywatelstwa nie nastęrczy żadnych wątpliwości.

W razie negatywnego wyniku lub braku potrzebnych dowodów powiatowa władza adm. ogólnej wskaże gminie drogę i sposób dalszego urzędowania.

Niezależnie od przesłania wniosku w sprawie wpisania do rejestru mieszkańców fakt przybycia z zagranicy powinien być uwidoczniony w tabelce statystycznej, zaś odpis odpowiedniego zgłoszenia przesłany do miejscowej powiatowej władzy admin. og. celem dalszego skierowania do centralnej ewidencji Min. Spraw Wewnętrznych w myśl punktu 1 niniejszego okólnika.

Czynności powyższe są od siebie niezależne i nie powinny być utożsamiane.

b) Zgłoszenia osób, których poprzednie miejsce zamieszkania nie zostało ustalone w ciągu 6 miesięcy:

Są to wypadki, które można zaliczyć do wypadków wyjątkowych, gdyż każdy mieszkaniec Polski powinien figurować w rejestrze mieszkańców jednej z gmin R. P. Wypadki takie mogą jednakże mieć miejsce np. w stosunku do dzieci porzuconych, do osób niepoczytalnych, do osób zamieszkujących na wozach lub koczujących w taborach np. cyganie i t. p. Brak danych co do poprzedniego zamieszkania może powstać również w wypadkach ukrywania się osób ściganych lub w wypadkach świadomego wprowadzania władz w błąd przez osoby, przekraczające nielegalnie granicę i pragnące ukryć swe cudzoziemskie pochodzenie i t. d.

Te wypadki powinny być nader oględnie przez gminy traktowane (patrz niżej punkt 7 niniejszego okólnika), a towarzyszące im okoliczności — ustalanie protokółarnie np. protokółarne zeznanie osób interesowanych, tudzież zeznanie właściciela domu i innych osób, obowiązanych do udzielania gminie potrzebnych do zameldowania informacji (patrz § 43 ust. 3, 4 i 5 rozp. Min. Spraw Wewnętrznych tudzież §§ 24, 34 i 35 instr. Min. Spr. Wewn.).

Wszelkie protokółarne przesłuchania powinny zawierać wzmiankę o uprzedzeniu osoby przesłuchiwanej o grożącej odpowiedzialności za fałszywe lub lekkomyślne zeznanie na podstawie art. 24 i 25 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ewidencji i kontroli ruchu ludności.

Po krytycznym zbadaniu w powyższy sposób otrzymanego zgłoszenia i ustaleniu, że przybysz rzeczywiście zamieszkał w danej gminie (§ 17 instrukcji Min. Spr. Wewn.) zgłoszenie powinno być wpisane do księgi kontroli ruchu ludności i pozostawać w ewidencji gminy w ciągu 5 miesięcy. Po upływie tego okresu czasu gmina prześle wniosek do władzy adm. og. w sprawie zapisania przybysza do rejestru mieszkańców w myśl § 36 ust. 2 lit. aa) oraz bb) rozp. Min. Spraw Wewnętrznych.

W razie otrzymania negatywnej w tym względzie decyzji władzy admin. og., dokonany uprzednio zapis w księdze kontroli ruchu ludności powinien być wykreślony, jako omyłkowy, gdyż odmowna decyzja władz oznaczać będzie, że ustalony przez gminę fakt zamieszkania przybysza był oceniony mylnie

i że w związku z tem wciągnięcie przybysza do ks. kontroli ruchu ludności było omyłką.

Niezależnie od powyższych czynności gmina po 6 miesiącach od dnia przybycia na zamieszkanie wskaże ten fakt w tabelce statystycznej i, dołączając doń odpis zgłoszenia, prześle powiatowej władzy admin. ogólnej celem skierowania do centralnej ewidencji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

c) Zgłoszenia osób, wyjeżdżających z Polski w celu osiedlenia się poza granicami R. P. lub na obszarze w. m. Gdańska powinny być przesyłane w odpisach do powiatowej władzy admin. ogólnej w terminie dni 30, ta zaś skieruje je do Min. Spr. Wewn. łącznie z innymi zgłoszeniami stosownie do punktu 1 niniejszego okólnika.

W tych wypadkach należy zwrócić szczególną uwagę na ustalenie faktu zmiany miejsca zamieszkania, odróżniając je od czasowego wyjazdu zagranicę lub czasowego wyjazdu do Gdańska, kiedy to zgłoszenia nie są przesyłane do Min. Spraw Wewnętrznych.

Stosownie do § 31 ust. 1 lit. b) osoby tej kategorii są skreślane z rejestru mieszkańców na podstawie decyzji gminy. Przesyłane zgłoszenia do centralnej ewidencji Min. Spr. Wewn. winny być oznaczone numerem księgi kontr. ruchu ludności opuszczającej gminę (wzoru Nr. 8 A) stosownie do punktu 4 nin. okólnika.

d) Zgłoszenia osób, które wyprowadziły się z gminy i których następne miejsce zamieszkania nie zostało ustalone w ciągu 5 miesięcy.

Osoby tej kategorii są skreślane z rejestru mieszkańców na podstawie decyzji gminy po upływie 5 miesięcy, zaś odpisy ich zgłoszeń przesyłane do centralnej ewidencji Min. Spr. Wewn. — po upływie 6 miesięcy od dnia opuszczenia gminy.

7. Jak zaznaczono wyżej, wypadki braku informacji co do poprzedniego miejsca zamieszkania są wypadkami wyjątkowymi.

W praktyce atoli wypadki te mogą przybrać charakter masowy z powodu niewłaściwego lub niedość oględnego postępowania gmin. Z tego powodu należy już obecnie zwrócić szczególną uwagę na te okoliczności, które stają się zwykle źródłem błędów, a mianowicie:

a) Osoby przybywające na zamieszkanie podają często przy zameldowaniu się niedość czytelnie, albo nawet błędnie swe nazwisko. W konsekwencji takiego niedokładnego zgłoszenia, gmina nowego miejsca zamieszkania podaje błędnie nazwisko przybysza w zawiadomieniu wzoru „C”, gmina zaś poprzedniego miejsca zamieszkania, nie znajdując skutkiem tego u siebie danej osoby, przesyła odpowiedź negatywną wzoru „D”.

Powyższe nieporozumienie wywołałoby musiało dodatkowe dochodzenie oraz konieczność dalszej korespondencji pomiędzy zainteresowanymi gminami, albo też — zaliczenie przybysza do osób o nieustalonym miejscu poprzedniego zamieszkania.

Aby zapobiec temu należy obowiązkowo podawać we wzorze „C” dokładny adres przybysza w miejscu poprzedniego zamieszkania, wska-



zany w rubryce 5 zgłoszenia wzoru Nr. 1 (miejsce, powiat, gmina, ulica i Nr. domu).

Należy ponadto zalecić gminom, aby przy przyjmowaniu zgłoszenia wzoru Nr. 1 (przy zameldunku) żądały bezwarunkowo okazania dowodu wymeldunku z gminy poprzedniego miejsca zamieszkania w myśl § 27 ust. 1 instr. Min. Spr. Wewn. (Potwierdzenie wymeldowania, odpis dowodu zmiany zamieszkania, poświadczenie zamieszkania etc.). W braku takiego dowodu gmina nowego miejsca zamieszkania obowiązana jest ustalić, czy przybysz wymeldował się z gminy poprzedniego miejsca zamieszkania, a w wypadku twierdzącym — żądać dopełnienia tego obowiązku, poczem przesłać otrzymany wymeldunek łącznie z zawiadomieniem wzoru „C” gminie poprzedniego zamieszkania (patrz § 27 instrukcji Min. Spr. Wewn.).

b) Po otrzymaniu zawiadomienia wzoru „C” gmina poprzedniego zamieszkania nie znajduje u siebie w rejestrze mieszkańców danej osoby, ponieważ osoba ta aczkolwiek faktycznie zamieszkiwała w gminie, to jednak nie była wciągnięta do rejestru mieszkańców (zamieszkiwała, nie meldując się, nie złożyła w swoim czasie ankiety).

W tym wypadku gmina poprzedniego miejsca zamieszkania obowiązana jest ustalić, czy osoba wskazana w zawiadomieniu wzoru „C” rzeczywiście zamieszkiwała pod wskazanym w zawiadomieniu wzoru „C” adresem, czy też przebywała tam tylko czasowo. Jeżeli z okoliczności sprawy okaże się, że fakt zamieszkania danej osoby nie wynika dostatecznie wyraźnie ze stanu faktycznego, a więc, że osoba, o którą chodzi, nie posiadała w gminie żadnego stałego zatrudnienia, ani żadnych określonych źródeł dochodu, że nie zajmowała mieszkania, że rodzina tej osoby zamieszkiwała w tym okresie gdzieindziej i t. p. należy przesłać odpowiedź negatywną wzoru „D”, zaznaczając tam wyraźnie, że dana osoba nie zamieszkiwała, lecz przebywała tylko czasowo.

W tym wypadku do zawiadomienia wzoru „C” należy dołączyć odpowiednie protokoły zeznań, albo ich odpisy.

Po otrzymaniu odpowiedzi negatywnej, gmina nowego miejsca zamieszkania powinna bezwarunkowo ustalić, gdzie dana osoba złożyła ankietę.

W razie gdy gmina poprzedniego zamieszkania stwierdzi, że osoba wymieniona w zawiadomieniu wzoru „C” rzeczywiście zamieszkiwała w gminie, chociaż nie została wciągnięta z wyżej podanych powodów (nie złożyła ankiety) do rejestru mieszkańców, należy ustalić protokółarnie, gdzie osoba ta wypełniła ankietę, albowiem w tym wypadku figuruje ona prawdopodobnie w rejestrze mieszkańców gminy, która otrzymała ankietę.

W tym wypadku należy wyjaśnić sprawę pomiędzy zainteresowanymi trzema gminami i rozstrzygnąć ją w taki sposób, aby osoba, o której mowa, nie figurowała w rejestrze dwóch gmin jednocześnie.

Gdyby okazało się, że dana osoba nigdzie nie złożyła ankiety, gmina prowadząca dochodzenie, powin-

na pamiętać, że fakt taki nasuwa poważne przypuszczenie, że dana osoba wogóle w Polsce nie zamieszkiwała w okresie zbierania ankiety, a przybywszy później, ukrywa tę okoliczność przed władzami.

To też takie fakty powinny być badane ze szczególną dokładnością na okoliczność ewentualnego nielegalnego przekroczenia granicy tudzież przynależności państwowej przybysza. Gołosłowne więc oświadczenie jego co do zaniechania obowiązku złożenia ankiety nie może być przyjęte do wiadomości bez ścisłego ustalenia, gdzie w owym czasie zajmował mieszkanie i czy zamieszkiwał rzeczywiście. Przesłuchanie protokółarne właściciela domu, lokatora głównego i innych osób trzecich jest tu bezwarunkowo wymagane.

We wszystkich wypadkach niedopełnienia obowiązku meldunkowego lub niezłożenia ankiety należy bezwarunkowo i niezależnie od zapisania i skreślenia z rejestru wystąpić z wnioskiem o ukaranie winnego.

Jak wiadomo, wszelkie druki i formularze, o których wspomina powyższy okólnik, można nabywać w Samorządowym Instytucie Wydawniczym (Warszawa, Świętokrzyska 13).

#### DOROCZNY ZJAZD PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH.

W dniach 23 i 24 października 1932 r. odbyły się obrady IX Zjazdu Delegatów Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Powiatowego. Otworzył Zjazd prezes ustępującego Zarządu p. Chmielewski, witając przybyłych gości i delegatów.

Do prezydium Zjazdu powołano: na przewodniczącego p. Barańskiego z Warszawy, na asesorów pp. Kosińskiego i Piekarskiego, na sekretarza pp. Zołkosia i Padechowicza. Po południu wygłoszono sprawozdanie ustępującego Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Zjazd uchwalił wystanie depešz hołdowniczych do: P. Prezydenta, Marszałka Piłsudskiego i Ministra Spraw Wewnętrznych. Po uczczeniu przez powstanie pamięci ś. p. małżonki P. Prezydenta, bohaterów por. Żwirki i inż. Wigury oraz zmarłego członka Zarządu ś. p. Niedka, nastąpiły przemówienia powitalne przedstawicieli instytucji i organizacji.

W drugim dniu obrad po zakończeniu dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu i Komisji Rewizyjnej, Zjazd udzielił absolutorjum ustępującemu Zarządowi, poczem przystąpiono do prac w komisjach.

Zjazd położył silny nacisk na doprowadzenie do zjednoczenia związków pracowników samorządu gminnego, miejskiego i powiatowego, celem skuteczniejszej walki w obronie praw i uposażeń pracowniczych.

W sprawach zawodowych Zjazd polecił Zarządowi bronić praw nabytych na podstawie dotychczasowych przepisów, dążyć wszelkimi siłami do utrzymania 15% dodatku komunalnego, walczyć w obronie dotychczasowych poborów, żądać zwolnienia pracowników samorządowych od obowiązku należenia do Kas Chorych, stworzenia natomiast powiatowych funduszy pomocy na wypadek choroby, przystąpić do tworzenia spółdzielni mieszkaniowych dla pracowników samor. powiat., korzystając z kredytu w funduszu emerytalnym poszczególnych powiatów.

Nadto Zjazd uznał, że obecne warunki na terenie samorządu nie nadają się do załatwienia sprawy stosunków służbowych w drodze ustawodawczej.

Zjazd wypowiedział się również obszernie w sprawach ogólnie samorządowych, idąc po linii wywodów referenta p. Korwin-Piotrowskiego z Łucka.

Przedewszystkiem więc Zjazd kładzie nacisk na konieczność unormowania stanu prawnego samorządu przez dokładne określenie jego roli w życiu państwa w drodze wydania ostatecznych ustaw o ustroju i finansach komunalnych, zamiast obecnie istniejących fragmentarycznych i tymczasowych przepisów. Następnie podkreślił potrzebę zapewnienia samorządowi trwałych podstaw finansowych, opartych na



źródłach dochodów dostatecznych dla wykonania jego zadań i odgraniczonych od dochodów państwa, oraz ustawowego zagwarantowania, że istotnie żaden nowy obowiązek nie będzie nałożony na samorząd bez dostarczenia nowych źródeł pokrycia.

Poza tem Zjazd wysunął szereg postulatów w sprawach finansowych pow. zw. komunalnych, jak wprowadzenie majątkowej i sądowej odpowiedzialności czł. zarządów zw. kom. za niedostosowywanie wydatków do posiadanych dochodów samorządowych, wprowadzenia, analogicznie do stanu rzeczy w Małopolsce, ochrony majątku komunalnego przed egzekucją, umorzenie zaległych kosztów leczenia ubogich umysłowo - chorych w szpit. państw., rozłożenia splat kredytów państwowych na dłuższy okres czasu i t. d.

Nowoobрани Zarząd Główny Związku ukonstytuował się jak następuje: Prezes — p. Barański (Warszawa), I wiceprezes — p. Piotrowski (Łuck), II-gi wiceprezes — p. Drozdowski (Lublin), sekr. gener. — p. Dulnicz (Warszawa) i skarbnik — p. Roszko (Radzymin).

#### UPOSAŻENIE PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI, PRZEDSIĘBIORSTW KOMUNALNYCH, ZWIĄZKÓW MIĘDZYKOMUNALNYCH I KOMISYJ ZDROJOWYCH.

W związku z pismem jednego z wojewodów w sprawie uposażenia pracowników komunalnych kas oszczędności, przedsiębiorstw komunalnych, związków międzykomunalnych i komisji zdrojowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem z dn. 15 października 1932 r. LSS. 83/29/1, wyjaśniło, że przepisy Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 30 grudnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 118 poz. 1073) znowelizowane ustawą z dn. 15 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 33 poz. 345) nie mają zastosowania do pracowników komunalnych kas oszczędności; komunalne kasy oszczędności bowiem nie są związkami komunalnymi, do których stosują się przepisy wspomnianego Rozporządzenia, lecz zupełnie odrębnymi, posiadającymi, zgodnie z art. 1 Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 13 kwietnia 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 339), własną osobowość prawną, instytucjami kredytowymi.

Mimo określenia komunalnych kas oszczędności jako zakładów komunalnych przez wyżej powołane rozporządzenie Prezydenta R. P. z dn. 13 kwietnia 1927 r. — komunalne kasy oszczędności nie mogą jednakże być uważane za zakłady powiatowych związków komunalnych lub gmin miejskich w ścisłym tego słowa znaczeniu, gdyż stanowią one jednostki gospodarcze i prawnie samoistne, rządzące się własnym budżetem, który nie wchodzi do budżetu związku komunalnego i posiadające własne fundusze, któremi związek komunalny nie może dysponować. Stosunek służbowy pracowników tych kas unormowany jest odrębnymi przepisami służbowymi uchwalanymi przez organa kasy.

Wobec powyższego postanowienie zawarte w ustępie ostatnim par. 3-go podanego na wstępie rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 30 grudnia 1924 r. nie może być do rzeczonych kas zastosowane.

Przepisy Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 30 grudnia 1924 r. nie mają również zastosowania do pracowników przedsiębiorstw komunalnych, jak to wyraźnie stanowi § 3 ust. 2 tegoż rozporządzenia. Jednakże § 3 zawiera w ust. 3-im zastrzeżenie, że tylko uchwała organu uchwalającego danego związku komunalnego zatwierdzona przez władzę nadzor-

cza decyduje w każdym poszczególnym wypadku, co należy uważać za przedsiębiorstwo komunalne. Dopóki zatem dana instytucja komunalna nie została uznana za przedsiębiorstwo przez zatwierdzoną przez władzę nadzorczą uchwałę organu uchwalającego, dopóty do pracowników danej instytucji komunalnej mają zastosowanie przepisy Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 30 grudnia 1924.

Odpowiadając jednocześnie na pismo P. Wojewody z dn. 13.VII.1932 r. L. S. A. IV. 20, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych powiadamia, że pracownicy Komisji Uzdrawiskowych, działających w myśl § 39 Ustawy z dn. 23 marca 1922 r. o uzdrawiskach (Dz. U. R. P. Nr. 31 poz. 254), uzupełnionej rozporządzeniem Prezydenta R. P. z dn. 22 marca 1928 (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 331) nie są objęci działaniem Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 30 grudnia 1924 r., ponieważ komisje te nie stanowią związków komunalnych, a cytowany art. 39 wyraźnie stanowi, że prawa i obowiązki pracowników komisji uzdrawiskowych są określone przez pisane umowy służbowe.

O ile chodzi o pracowników związków międzykomunalnych, to Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dn. 30 grudnia 1924 r. ma zastosowanie jedynie do pracowników międzykomunalnych związków o osobowości prawno - publicznej, na podstawie bowiem art. 13 i 20 Rozporządzenia z dn. 22 marca 1928 r. o związkach międzykomunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 39 poz. 386) i § 20 rozporządzenia wykonawczego Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 22 lipca 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 60 poz. 469) do pracowników tych mają zastosowanie przepisy o prawach i obowiązkach pracowników związków komunalnych, wchodzących do danego związku międzykomunalnego, o ile statut inaczej nie stanowi. Natomiast nie zna żadnej podstawy do stosowania przepisów omawianego Rozporządzenia do pracowników związków międzykomunalnych nie posiadających charakteru korporacji prawa publicznego, związki takie bowiem nie są związkami samorządu terytorjalnego, do którego jedynie stosują się przepisy tegoż rozporządzenia.

#### UBEZPIECZENIE EMERYTALNE PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH ZWOLNIONYCH DYSCIPLINARNIE.

Odpowiadając na pismo jednego z Wojewodów w powyższej sprawie, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło, że zwolnienie pracownika komunalnego w trybie dyscyplinarnym pozbawia go zarówno jednorazowej odprawy, przewidzianej w art. 22 statutu emerytalnego jak i prawa do emerytury, pomimo braku odpowiednich przepisów w statucie emerytalnym. Wskazaniem jednakże byłoby, aby w przepisach dyscyplinarnych było zaznaczone, że wydalenie ze służby powoduje utratę praw emerytalnych.

Ustęp końcowy okólnika Nr. 92 z dn. 30 czerwca 1932 r. (L. SS. 85/W/3) przestrzega jedynie przed zwalnianiem pracowników trybem dyscyplinarnym bez dostatecznych powodów i bez zachowania zasad elementarnych postępowania dyscyplinarnego za uchybienia i wykroczenia służbowe nie mogące usprawiedliwić najwyższy wymiar kary, jakim jest zwolnienie ze służby bez żadnych praw.



## Z POWIATU WEJHEROWSKIEGO.

W powiecie morskim przeprowadza się planowo redukcję pracowników powiatowych w następujący sposób: zwolniono się część pracowników kontraktowych; na miejsce emerytowanych lub zmarłych pracowników nie przyjmuje się pracowników nowych. Przez to wydatki osobowe zmniejszyły się ze 107.432 zł. z roku 1930/31 na 80.775 zł. w roku 1932/33. Odpowiednio obniżono wydatki rzeczowe z 40.422 zł. z roku 1930/31 na 20.868 zł. w roku 1932/33.

Wydatki na drogi i place publiczne obniżono z 344.350 zł. w roku 1930/31 na 200.699 zł. w roku 1932/33.

Wogóle we wszystkich działach budżetu Wydział Powiatowy poczynił poważne redukcje.

W celu poczynienia jak największych oszczędności połączono biuro podatkowe z rachubą i Powiatową Kasą Komunalną. Praca zostaje wykonana, jednakże odbija się to na pracownikach, którzy są zmuszeni pracować poza godzinami służbowymi bez wszelkiego odszkodowania.

W pierwszych latach po przejściu administracji przez władze polskie, spłacił powiat wielką część długów z czasów zaborczych, przez co obecne zadłużenie powiatu jest minimalne. Wydział Powiatowy stara się wywiązać z ciężących na powiecie obowiązków w ramach dochodów z majątku oraz z podatków i opłat.

Specjalne położenie powiatu przy morzu oraz w sąsiedztwie Gdyni umożliwia Wydziałowi Powiatowemu wyższą politykę gospodarczą.

Składa się na to wielki ruch turystyczny i kąpielowy, przynoszący mieszkańcom powiatu znaczne dochody, z których w formie podatków i opłat wpływają dochody do kasy samorządu powiatowego.

W dziedzinie bezrobocia utworzono Komitet Powiatowy do spraw bezrobocia, oraz 23 Komitety Parafjalne, które własnym wysiłkiem uruchomiły dwie kuchnie dożywiania bezrobotnych, oraz cztery kuchnie dla ubogich dzieci szkolnych, a to bez pomocy Komitetu Wojewódzkiego. Urządzano zbiórki i bazy, przeznaczając dochód na bezrobotnych.

Z dziedziny popierania rolnictwa przeprowadzono następujące prace: zawiązano Spółdzielnię Mleczarską w Gdyni i Rolnika w Pucku, wyjednało się kredyt w kwocie 15.000 zł. dla Rolnika w Pucku. Współdziałano z bekoniarnią w Pucku przez informowanie rolników o ruchu cen na bekonowe świnie. Urządzano w powiecie stacje knurów zarodowych.

Pośredniczono przy przyznawaniu kredytów rolnych oraz wyjednało 25% zniżkę kolejową na przewóz paszy siana i słomy.

## SPRAWOZDANIE Z WYKONANIA BUDŻETU POWIAT. ZWIĄZKU KOMUNALNEGO W JAŚLE NA ROK 1931/32.

Na wstępie zauważyć należy, iż — dostosowując wydatki do osiągniętych, wzgl. osiągalnych dochodów — zdołał Wydział powiatowy wykonać budżet swój na rok 1931/32 w około 90%, — przy czym zamknięto rok administracyjno - budżetowy pewną nadwyżką kasową, obróconą na potrzeby budżetowe roku następnego. Stosując się do wskazań podokreślonych pogorszeniem się stanu gospodarczego ludności i zmniejszeniem wskutek tego jej siły płatniczej, co w rezultacie spowodowało znaczne skurczenie się dochodów Wydziału powiatowego z podatków i danin samorządowych, starano się wprowadzić w roku sprawozdawczym możliwe oszczędności we wszystkich działach bez narażenia jednak na szwank interesów gospodarczych i administracji powiatu.

W dziale administracji ogólnej wykonany został budżet naogół zgodnie z przewidywaniami kwotami. Zaoszczędzenie w tym dziale wynosi 2.323 zł., przy czym jednak w roku sprawozdawczym musiano ponieść nadzwyczajny wydatek z powodu konieczności wypłaty kwartału pośmiertnego wdowie zmarłego wóznego oraz pensji wdowiej dla żony zmarłego nadzorca drogowego. W wydatkach rzeczowych pewne zaoszczędzenia poczyniono w utrzymaniu środków lokomocji, w podróży pracowników Wydziału powiat. i kosztach podróży członków reprezentacji powiatowej.

W dziale drogowym wykonany został budżet w 87%. Z powodu zmniejszenia się wpływów z podatku drogowego zupełne wykonanie budżetu drogowego okazało się niemożliwym. W administracji Wydziału powiatowego pozostawało 134 klm. dróg — nadto utrzymywał Wydział powiatowy

częściowo 16 klm. drogi gminnej Czermna — Jasło, jako jednej z główniejszych arterji komunikacyjnych.

W dziale utrzymania i budowy dróg wykonano na drogach powiatowych następujące większe budowle: na drodze Siepietnica — Joniny most drewniany leżajowy o św. 2 × 10 m., — na drogach Szerzyny — Olszyny, Jasło — Lubno szlacheckie, Dembowiec — Żmigród, Kołaczyce — Lubla, Ołpiny — Żurowa kanały przepustowe o św. od 0,40 do 0,60 m., na drodze Żmigród — Dembowiec ponadto most żelbetonowy o św. 4,50 m.

Na drogach gminnych zbudowano most żelbeton. o św. 3 m. w Woli Dembowieckiej oraz szereg kanałów i przepustów w gminie Wola dembowiecka, Lipnica, Świątkowa Wielka, Sieklówka, Brzezówka, Lubla, Kąty, Krajowice, udzielając powyższym gminom pomocy finansowej na kupno materiału i zapłatę robotnika fachowego.

Suma subwencji dla dróg gminnych wynosi 10.160 zł. 77 gr.

Dla normalnej konserwacji dróg dowieziono i zużyto 5.240 m<sup>3</sup> szutru, wartości 36.333 zł., a ogółem wyszutrowano 130 klm. dróg, dowożąc przeciętnie na 1 klm. 42,3 m<sup>3</sup> szutru konserwacyjnego rzeczno.

W dziale popierania oświaty podnieść należy udzielenie Okręg. T-wu rolniczemu subwencji na kupno 3 bibliotek rolniczych włościańskich w kwocie 240 zł., dotowanie utrzymywanej przez miejscowe Koło T. S. L. szkoły na Łemkowczyźnie w Hucie krempskiej kwotą 300 zł., udzielenie subwencji na kurs instruktorski dla pracy kulturalno-oświatowej w Nowym Sączu — udzielenie subwencji 200 zł., na kurs z ramienia Zarządu głównego T. S. L. dla kierowników czytelników wiejskich oraz subwencjonowanie ochronek dla dzieci w Dembowcu i Szebnicach.

W dziedzinie popierania zdrowia publicznego zanotować należy przyjęcie w połowie okresu sprawozdawczego kontrolera sanitarnego, którego praca — pod kierunkiem naczelnego lekarza samorządowego, okazała się pożyteczną i dodatnią. Towarzystwu przeciwgruźliczemu w Jaśle wyasygnowano 1.500 zł. na uruchomienie przychodni przeciwgruźliczej, — paru gminom wiejskim udzielono zapomóg na budowę racjonalnych studni, zaś na walkę z epidemią tyfusu przeznaczono odpowiednią kwotę, umożliwiając w ten sposób oprowadzenie tej epidemii.

Poważną stosunkowo kwotą, bo kwotą 20.101 zł., dotowano szpitalnictwo krajowe w formie dopłaty na rzecz utrzymania tych szpitali; na sprawy wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży przeznaczono 5.260 zł.

W dziale popierania rolnictwa podnieść należy ściśle współpracę miejscowego O. T. R. z Wydziałem powiatowym, który udzielał O. T. R. subwencji na utrzymanie 2 instruktorów t. j. rolniczego i hodowlanego a nadto kontrolera obór włościańskich. Z uwagi na górzysty w przeważnej części teren, sprzyjający hodowli, starano się postawić na pierwszym planie pracę nad podniesieniem hodowli. Dlatego zakupiono nowych 8 buhaji rasowych, powiększając ich ogólną liczbę do 52, nadto przeprowadzono licencjonowanie buhaji w całym powiecie, udzielając przytem premji za ich racjonalną hodowlę. Zakupiono 3 nowe gniazda owiec zarodowych (karakuł) i 14 gniazd trzody chlewnej rasy wielkiej białej angielskiej. Niemałe usługi w kierunku podniesienia hodowli spełniała poradnia weterynaryjna, prowadzona przez powiatowego lekarza weterynaryjnego, który dokonał między innymi, szczepienia świń przeciw różycy kosztem 514 zł.

W dziedzinie oświaty rolniej podnieść należy przeprowadzone przez O. T. R. konkursy rolne i akcję oświatową w formie kursów, a nadto wycieczki rolnicze.

Konkursy rolne prowadzono w 46 zespołach z 322 uczestnikami, udzielając wyróżnionym nagród w postaci narzędzi rolniczych, książek i t. p.

Urządzono 6 kursów tygodniowych oświatowych, 9 — 2-dniowych, 11 jednodniowych, nadto kilkadziesiąt wykładów i pogadanek na tematy rolnicze.

W przysposobieniu rolniczem młodzieży, zgrupowanej w zespołach konkursowych, główna praca — poza pracą instruktorską w terenie — opierała się na uświadamianiu młodzieży w kierunku oświatowo - rolniczem, oraz obywatelsko-państwowym.

W dziedzinie doświadczalnictwa rolnego wspomnieć należy przeprowadzenie prób odmianowych na 32 półkach doświadczalnych w Gorajowicach z uprawą pszenicy, żyta,



jęczmienia i ziemniaków. Doświadczeń z nawozami azotowymi przeprowadzono 13, na poletkach doświadczalnych na Lemkowszczyźnie.

W sprawie podniesienia hodowli ryb poświęcono odpowiednią uwagę, subwencjonując kwotą 1.000 zł. jedyną z racjonalnie (oprócz wylęgarni w Sądeczyźnie) urządzonych wylęgarni łososia i pstrąga w gminie Folsz. — Na kurs szych i kroju dla dziewcząt wiejskich wyasygnowano do rąk Koła Związku Obywatelskiej Pracy Kobiet kwotę 300 zł. Jeżeli budżetu rolnego nie wykonano w 100%, to przyczyny tego szukać należy nie w niedocenianiu może jednego z najważniejszych zadań pracy samorządu, lecz w zmniejszonych wpływach budżetowych i nakazanych skutkiem tego ograniczeń i kompresji wydatków.

W dziale opieki społecznej wykazał Wydział powiatowy swą działalność przez udział w akcji pomocy bezrobotnym w formie subwencjonowania Powiatowego Komitetu dla spraw bezrobocia kwotą 4.000 zł. — W kierunku opieki nad dziećmi zanotować należy pomoc dla kolonji dzieci śląskich w formie subwencji w kwocie 500 zł. i poparcie akcji dożywiania dzieci szkolnych sumą 110 zł. Dla dotkniętej klęską powodzi ludności Wileńszczyzny wyasygnowano jednorazowy datek w sumie 200 zł., nadto tytułem drobnych zapomóg i wsparć ludności miejscowej kwotę 240 zł. Preliminowano na rok 1931/32 dochody na kwotę 328.810,91 zł. uzyskano w dochodach 282.306,62 zł.

W wydatkach preliminowano 330.108,40 zł. wydano 278.215,40 zł.

#### DZIAŁALNOŚĆ KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI WOJEW. ŚLĄSKIEGO W ROKU 1931.

Komunalne kasy oszczędności na Śląsku zebrały bardzo poważny kapitał, pochodzący ze składek przeszło 100.000 obywateli. Kapitał ten, który w roku 1925 wynosił w 18 śląskich kasach oszczędności około 2½ milionów złotych, w końcu 1931 r. wzrósł do 100 milionów złotych.

#### BUDŻET POWSZECHNEGO ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH NA ROK 1933.

W dniach od 27 do 29 października r. b. obradowała w Warszawie Rada Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych nad budżetem instytucji na rok 1933. Przedłożony Radzie przez Dyрекcję Zakładu budżet wykazuje w porównaniu z budżetem roku 1932 bardzo poważne obniżenie zarówno dochodów, jak i wydatków instytucji. Obniżenie dochodów w dziale przymusowego ubezpieczenia nieruchomości dotyczy przede wszystkim składek za ubezpieczenie, które z 50 milionów złotych obniżono na 46,5 milionów złotych, czyli o 7%, co pozostaje w związku z obniżeniem szacunków ubezpieczonych budowli odpowiednio do spadku cen za materiały budowlane i koszty robocizny. Koszta administracji w dziale przymusowym obniżono z 11-tu milionów w roku 1932 na 9,6 miliona w roku 1933. Ogółem budżet Zakładu, wraz z działami dobrowolnymi, z 73,8 milj. w roku 1932 obniżono do kwoty 57,8 milj. zł. na r. 1933.

Pogotowie własne Kas Oszczędności w końcu 1931 r. wyniosło około 20 milionów złotych, nie licząc portfela wekslowego, który przy niewyczerpanym redyskoncie, stanowi również bardzo poważną rezerwę płatniczą. Tych 100 milionów złotych zostało w formie kredytu rozproszonych w następujący sposób:

Kasy udzieliły do końca r. 1931 pożyczek wekslowych 14.263 tys. zł., pożyczek na skrypty dłużne 5.553 tys. zł. na rachunek bieżący pod zastaw 17.123 tys. zł. pożyczek terminowych pod zastaw 3.598 zł. hipotecznych 50.932 tys. zł., komunalnych 6.549 tys. zł. Kapitały własne kas wynosiły około 7 milionów złotych.

Łączna suma bilansowa wszystkich komunalnych kas oszczędności Województwa Śląskiego wynosiła 133.122 tysięcy złotych.

#### SPRAWA UTRZYMANIA SZKOŁY GOSPODARCZEJ W TUCHORZY.

Na posiedzeniu Sejmiku pow. Wolsztyńskiego w dniu 26 września r. b. uchwalono w sprawie utrzymania szkoły gospodarczej w Tuchorzy: „Sejmik powiatowy, uznając konieczność wykształcenia fachowego ludności rolniczej oraz doceniając w pełni rolę szkoły jako czynnika wychowania narodowego, szczególnie w ośrodku posiadającym dość znaczny jescze procent ludności narodowości niemieckiej, oświadcza się za utrzymaniem szkoły gospodarczej w Tuchorzy przez Izbę Rolniczą w Poznaniu.

W przypadku, gdyby Izba Rolnicza odmówiła utrzymania szkoły, Sejmik powiatowy uchwała trzymać szkołę na własny rachunek, o ile Ministerstwo Oświaty oraz Izba Rolnicza zobowiążą się do udzielenia odpowiedniej zapomogi na ten cel. Sejmik powiatowy postanawia równocześnie z funduszów pow. związku komunalnego przeznaczyć na utrzymanie szkoły około 2.500 zł.“

Rada P. Z. U. W., rozpatrując sytuację pogorzalców, którzy zbyt długo muszą nieraz czekać na wypłatę odszkodowań pogorzelowych, stwierdziła, że ten stan rzeczy spowodowany został głównie przez znaczne zaleganie płatników ze składek oraz z powodu przetrzymywania już zebranych składek przez szereg samorządów.

Wobec tego Rada postanowiła zwrócić się do centralnych zrzesseń samorządu terytorjalnego o wywarcie odpowiedniego nacisku na gminy i magistraty, aby dołożyły wszelkich starań w celu poprawienia poboru składek i aby nie przetrzymywały składek ogniowych, zebranych na rzecz P. Z. U. W., gdyż tylko regularny wpływ składek może za zabezpieczyć pogorzalcem szybkie otrzymanie odszkodowań pogorzelowych. Przy tej sposobności stwierdzono, że suma należnych pogorzalcem odszkodowań wynosi blisko 20 milj. zł., natomiast suma zaległych i przetrzymanych składek ogniowych łącznie z ratą kwietniową sięga 50 milj. zł.

Wszystkie Instytucje Samorządowe winny umieszczać ogłoszenia (konkursy, przetargi, statuty, obwieszczenia i t. p.) w ich własnym organie, tygodniku „SAMORZĄD“, przesyłając je do Samorządowego Instytutu Wydawniczego Sp. z o. o. w Warszawie.

Warszawa, Świętokrzyska 13.



## Ze Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej

### ZJAZD PRZEDSTAWICIELI POWIATOWYCH ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH WOJEW. POLESKIEGO.

W dniu 30 października r. b. odbył się w Brześciu n/Bugiem zwołany przez Związek Powiatów R. P. zjazd przedstawicieli pow. zw. komunalnych województwa poleskiego, przy udziale delegatów ze wszystkich powiatów województwa. W obradach zjazdu wzięli również udział przedstawiciele władz nadzorczych z Panem Wojewodą Poleskich na czele, oraz szereg zaproszonych osób, reprezentujących instytucje i organizacje współpracujące z samorządem powiatowym.

Obrady zjazdu otworzył wice-prezes Związku Powiatów p. E. Dunin - Markiewicz, poświęcając pierwsze słowa swego przemówienia pamięci zmarłego Prezesa Związku ś. p. Józefa Beka. Po przyjęciu porządku dziennego dyrektor Biura Związku p. F. Branny złożył szczegółowe sprawozdanie z działalności organów i Biura Związku, a p. F. Grela przedstawił stan prac, zmierzających do uporządkowania i uzdrowienia gospodarki finansowej związków komunalnych.

Następnie wice-prezes Związku p. E. Dunin-Markiewicz wygłosił referat na temat: „Rolnictwo a samorząd“<sup>1)</sup>, przedstawiając do dyskusji następująco tezy:

Całokształt zagadnienia rolnictwa na Polesiu obejmuje:

1) konieczność przebudowy ustroju rolnego i meljoracji, jako stworzenia racjonalnych podstaw produkcji,

2) wprowadzenie racjonalnych metod produkcji, zbytu i ubezpieczenia w najszerszych masach rolniczych, społeczne urobienie tych mas, jako przygotowanie do samodzielnej fachowej i organizacyjnej pracy.

3) Fachową pracę w stojących na odpowiednio wysokim poziomie warsztatach, a wyspecjalizowanych działach produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Zagadnienia wymienione w punkcie 2, oraz meljoracje, winny być przekazane w drodze ustawodawczej samorządowi terytorjalnemu.

Zagadnienia wymienione w trzecim punkcie powinny objąć dobrowolne organizacje.

Winien być utworzony wojewódzki organ kierujący i koordynujący.

Nad referatem oraz wysuniętymi tezami rozwinęła się szczegółowa dyskusja, w której zabierali głos pp.: Drucki Lubecki, Swida, Osmołowski, Raiwicki, Koiszewski, Wołk, Skrzyński, Marczyński, Roth, Kozieradzki, Bukowski, Cydzyński, Chmielowski i Plackowski, wypowiadając się w większości za tezami referenta.

Zkolei p. dyrektor Branny omówił projekty ustaw: a) o pokrywaniu kosztów leczenia ubogich

chorych i kosztów opieki społecznej, b) o powszechnym obywatelskim podatku komunalnym<sup>1)</sup>.

W dyskusji nad temi zagadnieniami zabrał głos p. J. Osmołowski, który, podkreślając, iż zdaje sobie całkowicie sprawę z ciężkiej sytuacji finansowej gmin, wypowiedział się przeciwko wprowadzeniu powszechnego podatku obywatelskiego. Mówca wskazuje na sytuację ekonomiczną kraju, która nie pozwala na wprowadzenie nowego podatku. Sytuacja finansowa i gospodarcza płatnika spowodowała nagromadzenie się ogromnych zaległości podatkowych i dzisiaj stosuje się jaknajdalej idące ulgi dla płatników. Projektowany podatek sprzeciwia się ogólnej tendencji i rezultatem jego wprowadzenia będzie tylko dalszy wzrost zaległości podatkowych. Fakultatywność podatku z racji jego celowości jest problematyczna: będzie on powszechnie stosowany, gdyż potrzeby gmin są olbrzymie. Skoro zatem będzie nowe źródło dochodów, siłą rzeczy będzie też ono wykorzystane. Mówca porusza także zasady wymiaru projektowanego podatku oraz kary grożące płatnikowi za nieuiszczenie podatku w terminie, podkreślając zbyt wysokie obciążenie płatnika stawkami podatku oraz bardzo groźne represje w razie zalegania z zapłatą podatku. Odnośnie projektu ustawy o pokrywaniu kosztów leczenia ubogich chorych i kosztów opieki społecznej, która przewiduje utworzenie wojewódzkiego funduszu wyrównawczego dla pokrywania części tych kosztów, sądzi, iż fundusz ten nie przyniesie dużych ulg gminom w wywiązywaniu się przez nie z obowiązku pokrywania kosztów leczenia i opieki społecznej. Ponieważ jednak fundusz ten nie wymaga nowego obciążenia płatnika, a równocześnie bodaj w drobnej mierze przyczyni się do bardziej równomiernego rozkładu kosztów leczenia i opieki społecznej, wypowiada się za projektem ustawy.

W dalszym ciągu dyskusji na ten temat zabierają głos pp. Cydzyński, Drucki - Lubecki i B. Załęski — podtrzymując stanowisko p. Osmołowskiego.

W wolnych wnioskach p. Cydzyński zgłosił do zebranych apel, aby powiaty jaknajliczniej korzystały z biura swej centralnej organizacji.

Na wniosek p. Osmołowskiego zjazd uchwalił następującą rezolucję:

„Uważając, iż praca w samorządzie terytorjalnym powinna być szkołą samodzielnej i obywatelskiej pracy, zjazd zwraca uwagę na postępujące zbiurokratyzowanie prac organów powiatowych związków komunalnych, które coraz częściej zwoływane są tylko dla załatwiania formalności i papierków. Sprawę „odbiurokratyzowania“ prac organów komunalnych zjazd poleca uwadze władz Związku Powiatów.

Na tem wyczerpano porządek dzienny obrad zjazdu.

Podziękowaniem za udział w obradach wice-prezes Związku p. E. Dunin-Markiewicz zamknął zjazd.

<sup>1)</sup> Referat powyższy wydrukowano w całości w niniejszym numerze tygodnika „Samorząd“.

<sup>1)</sup> Treść powyższych projektów podana została w Nr. 27 tygodnika „Samorząd“.



## Wiadomości gospodarcze

### KURSY WALUT.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 3. XI. 1932 r.).

1 dol. St. Zjedn. — 8.93 zł. — 8.89 zł.  
100 frank. szwajc. — 172.63 — 171.77 zł.  
1 funt. szterl. — 29.52 — 29.22 zł.  
100 frank franc. — 34.98 zł. — 35.16 zł.

### PAPIERY PROCENTOWE.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 3. XI. 1932 r.).

4 proc. pożyczka inwestycyjna 96.50 zł. 3 proc. poz. państw. budow. 38.60, zł. 4 proc. państwowa poz. premjowa dolarowa zł. 49.50, 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94 zł. (w złotych w złocie = 161.68 zł. obieg.). 8 proc. obligacje Banku Gospodar. Krajowego 94 zł. w zł. w złocie = 161.68 złotych obieg.). 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 83.25 zł. 7 proc. obligacje Banku Gospod. Krajow. 83.25 zł. 8 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00 (w złotych w zocie = 161.68 złotym obiegowym). 7 proc. Listy Zastawne Bank Roln. 83.25 zł. 4½ proc. Listy Zastawne Ziemskie — 38.00 zł. 8½ proc. obligacje Polskiego Banku Komunalnego III i IV em. — 93 zł.

4½ proc. Listy Zastawne m. Warszawy 44.75 zł. 8 proc. Listy Zastawne m. Warszawy 57.25. 8 proc. Listy Z. m. Piotrkowa 50.75 zł. 8½ proc. Listy Zastawne m. Łodzi 55.25 zł., 8 proc. Listy Z. m. Lublina 48.00. 8 proc. Listy Z. m. Częstochowy 50.25. 8½ proc. L. Z. m. Kielc 52.00  
Akcje Banku Polskiego 84.50 zł.  
Kurs urzędowy 1 grama czystego złota 5.9244 zł.

### CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franko stacja załadowania).  
W dn. 3. XI. 1932 r. Warszawa.

Zyto 16.25 — 16.50 zł.  
Pszenica 26.00 — 28.00 zł.  
Jęczmień 16.00 — 18.00 zł.  
Owies 17.50 — 16.00 zł.

### NABIAŁ.

(W dniu 12. X. 1932 r. Warszawa).

Mleko niezbierrane: Cena za 1 litr. mleka w hurcie 0.35 zł.  
Masło: za 1 kg. w hurcie: wyborowe luksusowe 4.30 zł., mleczarskie deserowe II gat. 3.60 zł., mleczarskie solone 3.60 zł., oselkowe 3.10 zł.  
Ceny masła w detalu rozumieją się o 15 proc. więcej cen hurtowych.  
Jaja świeże za sztukę 0.12 zł.

## Poradnik samorządowy

1. Pytanie: Inspektor samorządu gminnego zapytuje:

W „Samorządzie“ z d. 9.X r. b. Nr. 41 w artykule p. t. „o zmianie warunków dokonywania egzekucji u dłużników gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych“ na str. 632 w drugiej spalcie w wierszu 22, mowa jest o pobieraniu przez kasy gminne p. o. od pożyczkobiorców pokwitowań. Wobec tego uprzejmie proszę o udzielenie wyjaśnienia, na podstawie jakich przepisów gminne kasy p. o. są obowiązane do pobierania pokwitowań od pożyczkobiorców oraz w jakiej formie.

**Odpowiedź:** Obowiązek gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych żądania pokwitowań od pożyczkobiorców z otrzymania sumy pożyczzonej wypływa z 3 ustępu § 54 statutu kasy. — Takie pokwitowanie w razie egzekucji administracyjnej lub sądowej usuwa grunt do sporów i przewlekań sprawy.

Forma pokwitowania do czasu ewentualnej zmiany przez ustawodawcę asygnatarjusza — następująca:

„Zł. .... otrzymałem od gminnej kasy pożyczkowo - oszczędnościowej w. .... jako pożyczkę na warunkach znanych mi i przyjętych przezemnie“.

W kasach niewypełniających na wekslu terminu płatności i pobierających od pożyczkobiorców deklaracje upoważniające kasę do wypełnienia weksła, jako pokwitowanie może służyć stosownie zredagowana powyższa deklaracja.

### D.

2. Pytanie: Urząd gminy Naramice zapytuje, czy akta wymiarowe podatku wojskowego za 1926, 1927, 1928 i 1929 r., nadesłane do wykorzystania urzędowi gminnemu przez urząd skarbowy, służą tyl-

ko dla orjentacji, jak należy wypełniać arkusze wymiarowe za lata: 1930 i 1931 r., czy też winny być wpisane do gm. księgi bierczej tego podatku i podatki za te lata traktowane jako zaległość na rzecz gminy.

**Odpowiedź:** Zasadniczy podatek wojskowy, przekazany gminom rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 24.VIII.1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 697), pobrany być może jako zaległość jedynie poczynając od r. 1930; wynika to z postanowienia art. 3 w związku z p. 1 art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29.XI.1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 82, poz. 645).

3. Pytanie: Pracownik samorządowy z województwa poleskiego zapytuje:

1) czy urzędnikowi gminy odwołanemu z urlopu wypoczynkowego, przysługuje prawo do zwrotu kosztów podróży;

2) czy pracownikowi przysługuje odszkodowanie za niewykorzystany urlop.

**Odpowiedź:** 1) Prawo pracownika do zwrotu kosztów podróży w razie odwołania z urlopu wypoczynkowego wynika logicznie z przepisów ustawy z dnia 16 maja 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 40, poz. 334), którą sądy stosują również do pracowników samorządowych, a jest wyraźnie określone w ustępie drugim art. 37 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 164), którą się znowuż — w zakresie urlopów wypoczynkowych — stosuje przez analogję w związkach komunalnych. Jasnym jest jednak, iż pretensja o zwrot tych kosztów istnieje tylko wtedy, jeżeli pracownik, odwołany z urlopu, korzysta później z reszty niewykorzystanego urlopu, nie istnieje natomiast, jeżeli pracownik za resztę niewykorzystanego urlopu otrzyma wynagrodzenie.



2) Prawo do wynagrodzenia za czas niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego uznawane jest przez sądy i wyprowadzane jest z postanowień art. 4 wymienionej wyżej ustawy z dnia 16 maja 1922 r. o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu.

4. **Pytanie:** Magistrat m. Ciechocinka zapytuje:

1) jak wysoka stawka dodatku mieszkaniowego należy się nauczycielowi żonatemu, mającemu dzieci, którego żona jest nauczycielką w tej samej szkole i o ile razem mieszkają,

2) czy Magistrat ma obowiązek wypłacania kierownikowi szkoły powszechnej odszkodowania za sprzedany grunt pokarczemny przydzielony do szkoły gminnej we wsi, obecnie wchodzącej terytorjalnie w skład miasta Ciechocinka (Magistrat sprzedał grunt w 1928 r.).

**Odpowiedź:** 1) Według stanowiska władz szkolnych—w niniejszym przypadku należałoby się zarówno mężowi, jak i żonie, dodatek w wymiarze dla samotnych. Zdaniem naszym, które uzasadnione zostało w specjalnym na ten temat artykule, zamieszczonym w Nrze 24 „Samorządu“ z r. 1931, żonie nie powinna gmina wcale wypłacać dodatku, mężowi natomiast — w wymiarze dla utrzymujących rodzinę. Wysokość dodatku zależy od grupy uposażeniowej, jaką ma nauczyciel.

2) W związku z przyłączeniem do miasta części obszaru gminy wiejskiej nie przechodzą na magistrat tego miasta żadne zobowiązania gminy wiejskiej w stosunku do jej nauczyciela, chyba — żeby te zobowiązania stanowiły jeden z warunków przyłączenia. Kwestja dostarczenia nauczycielowi gruntu wzajemian za grunt, który wskutek zmiany granic gminy przestał być własnością gminy, względnie wypłacania nauczycielowi ekwiwalentu pieniężnego, jest sprawą odnośnej gminy, w której ten nauczyciel pracuje względnie sprawą Skarbu Państwa (jeśliby szło o ekwiwalent pieniężny) i załatwiona być powinna na podstawie przepisów art. 44 ustawy z dn. 9.X.1923 roku. (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924).

5. **Pytanie:** Urząd gminy Długoborz zapytuje, czy Kasa Chorych może dowolnie obliczać składki członkowskie — niezależnie od faktycznych poborów pracownika, czy też obowiązują ją w tym względzie jakies przepisy.

**Odpowiedź:** Wysokość składki ubezpieczeniowej w Kasie Chorych nie oblicza się ściśle według faktycznych poborów pracownika, lecz według t. zw. płacy ustawowej; płacą ustawową jest ustalona w ustawie o Kasach Chorych (rozdział III ustawy z dn. 19.V.1920 r., Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 272) płaca jednej z grup ubezpieczonych, do których zaliczają się członkowie na podstawie swego zarobku miesięcznego, tygodniowego lub dziennego, jest to więc niejako pewien przeciętny zarobek w każdej poszczególnej grupie.

6. **Pytanie:** Urząd gminy Dołhinów, pow. wilejski zapytuje:

czy przysługuje zwolnionemu pracownikowi

gminnemu prawo do odszkodowania za niewykorzystany urlop.

**Odpowiedź:** Wynagrodzenie za niewykorzystany urlop zwolnionemu pracownikowi należy się na podstawie ustawy o urlopach pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu (Dz. U. R. P. z r. 1922 Nr. 40, poz. 334) i zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy stanął jednak na stanowisku, iż wynagrodzenie to należy się jedynie za rok kalendarzowy, w którym zwolnienie nastąpiło, natomiast nie należy się za lata ubiegłe.

7. **Pytanie:** Urząd gminy Skupie, pow. siedlecki, zapytuje:

czy wójtowi gminy należy się podwoda z miejsca zamieszkania do siedziby Urzędu gminnego, oraz czy wójt gminy ma prawo korzystania ze stójki konnej i w jakich wypadkach.

**Odpowiedź:** Jeżeli zgromadzenie gminne wybierze wójta, który celem dostania się do Urzędu gminy potrzebuje podwozy, to jasnym jest, że gmina musi mu własnym kosztem dostarczać tej podwozy; koszt ten obciąża budżet gminy i ujęty powinien być w wydatkach rzeczowych działu „Administracja ogólna“.

8. **Pytanie:** Urząd gminy Jezioro pow. grodzieńskiego, zapytuje w następującej sprawie:

gminy wiejskie w województwach wschodnich pobierają specjalną opłatę pieniężną na utrzymanie poczty gminnej. Za podstawę wymiaru wymienionej opłaty brana jest suma zasadniczego podatku gruntowego, cena świadectw przemysłowych i handlowych, podatku od nieruchomości i idealnego zasadniczego podatku gruntowego od gruntów państwowych.

Nadleśnictwa lasów państwowych wnoszą rekursy, twierdząc że wymienione opłaty o ile chodzi o Nadleśnictwa winne być wymierzane od sumy płaconego podatku samoistnego od gruntów państwowych na rzecz gminy i sejmiku łącznie.

Ponieważ w naszym ustawodawstwie nie wskazano, co mianowicie ma być podstawą wymiaru wymienionych opłat a dawne rosyjskie przepisy art. 275, tom IV Zb. Pr. ros. głoszą, że „dla repartycji naturalnych powinności przyjmuje się pod uwagę ilość i gatunek ziemi, ludność, sumę płaconych podatków oraz inne okoliczności lokalne, zapytuje, czy przy wymiarze tych opłat należy uwzględnić wszystkie okoliczności wskazane w wyżej przytoczonych przepisach, czy też wystarczy uwzględnić jedną ze wskazanych okoliczności, jak to czyni urząd gminy, a mianowicie sumę płaconych podatków bezpośrednich, a w stosunku do obiektów państwowych sumę idealnego zasadniczego podatku gruntowego“.

**Odpowiedź:** Podstawa rozkładu składki na utrzymanie poczty gminnej nie jest uregulowana ustawowo i zależy od każdorazowego uregulowania jej w dotyczącym statucie. Jeżeli zatem w prawomocnym tamt. statucie za podstawę wymiaru tej składki przyjęto m. i. idealny zasadniczy podatek gruntowy w stosunku do gruntów państwowych, to Nadleśnictwa nie mają podstawy prawnej do żądania, aby składka była wymierzana na podstawie samoistnego podatku komunalnego od gruntów państwowych.

H. i P.



# SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

SP. Z O. O. W WARSZAWIE

P O L E C A WYDAWNICTWA BIBLIOTEKI SAMORZĄDOWEJ I KOMISY:

	Cena		Cena
1. Prof. A. Pragier: „Zarys skarbowości komunalnej“. Część I-sza i II-ga, dwa tomy, razem..	zl. 4.—	Na r. 1928 .....	„ 2.—
2. Inż. M. Nestorowicz: (Dyrektor Dep. Drogowego) „Sprawa drogowa w Polsce“ .....	„ 1.20	Na r. 1929 .....	„ 2.—
3. Inż. M. Nestorowicz: (Dyrektor Dep. Drogowego) „Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Drogowych“ tom I i II .....	„ 14.—	Na r. 1930 .....	„ 3.—
4. „Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Drogowych“ t. III .....	„ 14.—	Na r. 1931 .....	„ 5.—
5. „Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Drogowych“ t. IV .....	„ 25.—	Na r. 1932 .....	„ 7.—
6. „Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Drogowych“ t. V .....	„ 18.—	28. „Działalność Sejmiku Skierniewickiego. Osiem lat pracy“ .....	„ 2.—
7. „Działalność pow. związ. komun. w dziedzinie zdrowia publicznego“ .....	„ 0.50	29. „Sejmikowe komisje rewizyjne (wzory, regul.)“ .....	„ 0.50
8. „Sadownictwo w Samorządzie Powiatowym“ ..	„ 0.50	30. S. Gliszczyński: „Instrukcja Biurowa dla urzędników gmin wewn. organ. gminy w b. zab. rosyjskim“ .....	„ 1.—
9. A. Bogusławski: „Samorząd w ubiegłym dziesięcioleciu“ .....	„ 0.50	31. K. Windakiewicz: „Prawo o związk. międzykomunalnych“ .....	„ 5.—
10. Skorowidz banków państw. i akcyjnych, Kas Oszczędności, Spółdzielni Kredytowych Rzplitej Polskiej“ nowe wydanie w oprac. Stef. Stan. Kwiatkowskiego .....	„ 7.—	32. Inż. A. Zaleski: „Drzewa przy drogach“ .....	„ 3.—
11. „Z zagadnień samorządu“ .....	„ 2.—	33. „Zagadnienie organizacji oszczędności“. (Zbiór referatów, wygłosz. na zjeździe Delegatów K. K. O. 1929 r.), cz. I .....	„ 5.—
12. Inż. Józef Ćwikiel: „Znaki Drogowe“ .....	„ 3.20	34. „Zagadnienie organizacji oszczędności“, cz. II .....	„ 2.50
13. Dr. M. Jaroszyński: „Samorząd terytorjalny w Polsce“ .....	„ 1.50	35. Polak Tadeusz: „Pomoc kredytowa“ .....	„ 2.75
14. Dr. M. Jaroszyński: „Gospodarka gmin wiejskich na tle stanu finansów gminnych“ — oraz „Znaczenie opłat drogowych“ (w jednym tomie) .....	„ 3.—	36. Inż. W. Marzec: „Administracja i organizacja robót“ .....	„ 12.—
15. J. Bek: „Działalność Rady Powiatowej w Limanowie na polu popierania sadownictwa“ .....	„ 1.50	37. Smerek: „Banki Komunalne w Polsce“ .....	„ 2.50
16. St. Pachnowski: „Przepisy budżetowe dla związków komunalnych“ (obowiązująca instrukcja budżetowa, wzory, wyjaśnienia). Wyczerpane, nowe wyd. w oprac. ....	„ 5.—	38. B. Markowski: „Z dziejów gospodarki miejskiej w Kielcach“ .....	„ 2.50
17. Z. Pietkiewicz: „Gospodarka miast polskich“ ..	„ 5.—	39. Achilles Rosenkranz: „Opłaty stemplowe, wiążące się z działalnością K. K. O.“ .....	„ 2.—
18. Projekt organizacji prac statystycznych w powiatowych związkach komunalnych. (Odbitka z kwartalnika Statystycznego G. U. S.) .....	„ 2.50	40. S. Woyzbun: „Historja bankowości“ .....	„ 2.—
19. St. Podwiński: „Bibliografja literatury polskiej o samorządzie terytorjalnym“ .....	„ 3.—	41. M. Turskiego i T. Wolframa: „Polska Tabela Procentowa“ w oprac. ....	„ 10.—
20. St. Podwiński: „Ustrój samorządu powiatowego na terenie b. zaboru rosyjskiego“ .....	„ 2.—	42. Dr. K. Windakiewicz: „Komunalne Kasy Oszczędności w Rzplitej Polskiej“ — za 1 egz. ....	„ 5.—
21. St. Podwiński: Tabelaaryczne zestawienie organizacji sam. terytorj. ....	„ 1.20	43. A. K. Czyżowski: „Szara Książeczka“ za 1 egz. ....	„ 1.20
22. St. Podwiński: Wskazówki dl inspektorów samorządu gminnego .....	„ 3.—	44. K. Kühn: „Zarys programu i metod pracy samorządu ziemskiego“ .....	„ 5.—
23. St. Tomaszewicz: „Zarys zasad naukowej org. pracy“ .....	„ 6.—	45. J. Długokęcki: „Jak zakładać i prowadzić szkolne kasy oszczędności“ .....	„ 1.20
24. Kowalczewski: „Stan mieszkań służby folwarcznej“ .....	„ 1.50	46. B. Brodowski: „Rejestry mieszkańców i meldunki w Polsce“ .....	„ 6.50
25. Inż. Z. Rudolf: „Podstawowe zagadnienia zdrowotne wsi i miasteczek“ .....	„ 3.50	47. K. Tokarski: „Wskazówki dla meldujących się“ .....	„ 0.60
26. Pamiętnik Zjazdu Przedstawicieli Sejmików Powiatowych		48. A. Szczepański: „Ankieta rejestracyjna ludności“ .....	„ 0.80
w roku 1925 .....	„ 1.—	49. B. Bagiński: „Meljoracja w pow. Chełmskim“ ..	„ 5.—
w roku 1926 .....	„ 2.—	50. S. Maltze i W. Feist: „Wskazówki dla urzędów gminnych o prowadzeniu ewidencji koni“ ....	„ 3.—
w roku 1927 .....	„ 2.—	51. J. Roziecki: „Podręcznik dla K. K. O.“ .....	„ 12.—
27. Kalendarz Samorządowy (siedem tomów)		52. K. Prökl: „O zakładach leczniczych“ .....	„ 6.—
Na r. 1926 .....	„ 1.—	53. Dr. E. Wisenberg: „Koszty leczenia w szpitalach b. zab. rosyjskiego“ .....	„ 6.—
Na r. 1927 .....	„ 2.—	54. Fr. Sedlaczek: „Bibliografja dotycząca działalności samorządu w zakresie oświaty pozaszkolnej (1905 do 1.IV.1930) .....	„ 2.—
		55. S. Woyzbun: „Gielda, przeszłość, organizacja obecna, obroty i t. d.“ .....	„ 8.50
		56. T. Jankowski i St. Przestrzelski: „Prawo o wykroczeniach oraz Postępowanie Karne Administracyjne“ .....	„ 6.—
		57. Dr. J. Horszowski i Mgr. R. Galster: „Postępowanie Egzekucyjne Władz Skarbowych“ (teksty i objaśnienia) .....	„ 7.—

*Uwaga: przyjmujemy wszelkie zamówienia na książki i czasopisma.*

Przyjmujemy zamówienia na pomoce biurowe i materiały piśmienne.

Zamówienia kierować:

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY Sp. z o. o.

Warszawa, ul. Świętokrzyska 13.



czos. 13458/14/45

**TYMCZASOWY WYDZIAŁ POWIATOWY W KAŁUSZU, Województwa Stanisławowskiego**

rozpisuje niniejszem

**K O N K U R S  
na posadę sekretarza Wydziału powiatowego.**

Wymagane kwalifikacje: 1) obywatelstwo polskie, 2) nieprzekroczony 40 rok życia, 3) świadectwo zdrowia wystawione przez państwowego lekarza urzędowego miejsca pobytu, 4) wykształcenie wyższe a to: ukończone studia prawnicze z Dyplomem magistra praw, względnie dyplomy uczelni wyższych poświęconych studjom ekonomicznym i naukom społecznym, 5) conajmniej 2 letnia praktyka samorządowa i nieskazitelna przeszłość, 6) znajomość obu języków krajowych.

Do stanowiska tego przywiązane są pobory VII st. sl. z ewentualnem przyznaniem dodatku.

Posada zostanie nadaną prowizorycznie, a po roku nienagannej służby nastąpić może stabilizacja za zezwoleniem Władz nadzorczych.

Podania z odpisami świadectw szkolnych i dokumentów wraz z własnoręcznie napisanym życiorysem należy wnieść do Tymczasowego Wydziału powiatowego w Kałuszu do dnia 30 listopada 1932 roku.

Posada będzie dō objęcia najwcześniej w dniu 1/XII 1932 r. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Tymczasowego Wydziału powiatowego: (—) *Kostołowski*, Starosta powiatowy.

W związku z nowym okólnikiem Ministra Rolnictwa w sprawie wprowadzenia w życie ustawy z dnia 21 marca 1931 r. o zmianie niektórych przepisów ustawy z dnia 23 marca 1929 r. o opłatach od ogierów nieposiadających świadectw uznania (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 339) uprzejmie zawiadamiamy, iż posiadamy poszczególne rodzaje do druków, wykonane w/g nowych przepisów, po następujących cenach:

Obwieszczenia . . . . .	za 100 sztuk 4.00 zł.
Spis ogierów. Wzór Nr. 1 . . . . .	za 100 ark. 6.50 „
Zaświadczenie. Wzór Nr. 2 . . . . .	za 100 sztuk 2.50 „
Pokwitowanie. Wzór Nr. 3 w bloczkach po 50, podwójne . . . . .	za 1 blok 2.00 „
Deklaracje. Wzór Nr. 4 . . . . .	za 100 sztuk 2.50 „
Cyfrowe zestawienie . . . . .	za 100 ark. 4.00 „
Zaświadczenie ukończenia lat 15 . . . . .	za 100 sztuk 2.50 „
Zaświadczenie wady organicznej . . . . .	za 100 sztuk 2.50 „
Wezwania przewidziane § 4 instrukcji Min.-Roln. dla zarządów gmin z dn. 12.IV 1931 r. . . . .	za 100 sztuk 2.50 „
Instr. Min. Roln. dla zarządów gmin z d. 12.IV 1931 r. . . . .	za 100 sztuk 5.00 „

Powyżej wyszczególnione druki wysyłamy na każde żądanie z doliczeniem kosztów przesyłki. Zamówienia kierować pod adresem:

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY Warszawa, Świętokrzyska 13

*Podajemy do wiadomości wszystkim naszym łaskawym Odbiorcom, że od nowego roku utworzyliśmy dział sprzedaży*

**POMOCY BIUROWYCH I MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH.**

*Wszelkie zapotrzebowania wykonywujemy w dowolnych ilościach.*

*Powyzszą wiadomość pozwalamy sobie przesłać Szanownym Urzędom, w szczególności Urzędom Wojewódzkim, Wydziałom Powiatowym, Komunalnym Kasom Oszczędności, Szpitalom, Magistratom, Starostwom i Urzędom Gminnym.*

*Na życzenie wysyłamy prospekty, względnie wyczerpujące objaśnienia.*

*Oczekując łaskawych zleceń, pozostajemy*

*Z poważaniem*

**SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY**

*.Sp. z o. o. w Warszawie.*